06.179/91

Cimoszewicz był w Ostrowcu

Kampania prezydencka

Bez transparentów, delegacji z różnych stron Kielecczyzny (tp. mieszkańców Ostrowca Św. z kandydatem na prezydenta RP **Włodzimierzem Cimoszewiczem**. Usprawiedliwił się on, iż obowiązki posła na Sejm oraz wielogodzinne „sesje nagraniowe" w studiach radia i tv. spowodowane „względami technicznymi", nie pozwalają mu odwiedzić wszystkich miast wojewódzkich. Za to odpowiedział na dziesiątki pytań, z których „najostrzejsze" były te skierowane przez młodzież miejscowego technikum — nikt z pytających nie zdołał „zagiąć" kandydata w jakimkolwiek temacie, co młodzież skwitowała dużymi brawami. Na konferencji prasowej dla dziennikarzy Kielecczyzny — byli reprezentanci „Słowa Ludu", „Echa Dnia", „Gazety Ostrowieckiej" i rozgłośni zakładowej huty — zadałemy kilka pytań. Gaź! — podczas pobytu innych kandydatów w Kielcach nie było takiej możliwości).

Po obiedzie w zakładowej stołówce W. Cimoszewicz nie zatrzymywany przez przechodniów przeszedł ulicami miasta, wstąpił do sklepu wręczając zaskoczonym ekspedientkom bukiet kwiatów. Później, w wypełnionej po brzegi sali ZDK odpowiadał na pytania mieszkańców. — **Czy aby nie rozpolitykowaliśmy się zbytnie, zapominając o istocie gnębiących Polskę problemów? W jakim stopniu pan, bezpartyjny prawnik i rolnik identyfikuje się z SdRP i czy imię Włodzimierz nie przeszkadza panu w kampanii? Dlaczego są takie trudności z przeprowadzeniem telewizyjnej debaty wszystkich kandydatów?** — odpowiedzi na te i wiele innych pytań oraz testu na poczucie humoru W. Cimoszewicza szukajcie w jutrzejszym wydaniu „Słowa Ludu".

K. KROGULEC

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jutro „głośny telefon"

Sto pytań do prezesa

Jutro, czyli w czwartek, przy redakcyjnych telefonach na dwie godziny — od 10 do 12 — zasiądą prezesi:

- **w KIELCACH: Świętokrzyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, tel. 447-25**
- **w RADOMIU: Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i SM „Ustronie", tel. 237-36**

Sądzimy, że to ciekawa propozycja dla tych spośród naszych czytelników, którzy są lokatorami spółdzielczych bloków i chcieliby porozmawiać o swoich, a także osiedlowych problemach — jak spółdzielca ze spółdzielcą...

Słowo Ludu

PISMO CODZIENNE

WYDANIE 1

KIELCE—RADOM ŚRODA, 14 LISTOPADA 1990 R. NR 265 (12494) ROK XLII CENA 500 ZŁ.

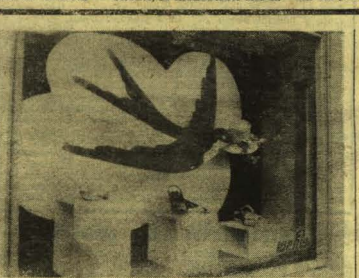

Nasze wystawy są coraz ładniejsze — i prywatne, i państwowe — jak na przykład w sklepie obuwniczym na rogu Buczka i Sienkiewicza w Kielcach. Fot. A. Pęczalski

M. Milewski pozostanie na wolności

Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał wczoraj w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego uchylające tymczasowe aresztowanie zastosowane przez prokuraturę wobec byłego ministra spraw wewnętrznych Mirosława Milewskiego i innych współpodejrzanych w głośnej sprawie „Żelaza". (PAP)

Wraca lietuva

MOSKWA. Rząd litewski postanowił wprowadzić w kraju własną walutę, podał dziennik „Izwiestia". Nowa waluta będzie nazywała się lietuva, czyli tak samo jak pieniądze, które były w obiegu na Litwie w roku 1922. Wówczas była to waluta wymieniana. Lietuva ma 100 centów.

Z prac Rady Ministrów

Główny cel: ożywić gospodarkę

Od wysłuchania sprawozdania **Tadeusza Mazowieckiego** ze spotkania z **Helmutem Kohlem** we Frankfurcie n. Odrą i w Słubicach rozpoczęła wczoraj obrady Rada Ministrów. Omawiano też założenia polityki gospodarczej na przyszły rok. Za główny jej cel uznano tworzenie warunków do długofalowego wzrostu gospodarczego, m.in. przez dalszą przebudowę systemu gospodarczego i ożywienia produkcji.

Rozpoczęto także dyskusję nad założeniami budżetu państwa na 1991 rok. **(PAP)**

„Wuj Sam" wścieka się!

NOWY JORK. Amerykański tygodnik „Newsweek" posępnie zapatruje się na bieżącą sytuację gospodarczą na świecie. Tylko dla Korei Południowej wskazówka kieruje się w górę.

W Stanach Zjednoczonych „Wuj Sam" wścieka się — pisze dziennik — dolar słabnie, wskaźnik wzrostu gospodarczego rachityczny. Jest to wprawdzie łagodna, ale już recesja (wskazówka w dół). W Japonii — równowaga. To samo w Arabii Saudyjskiej (kryzys w Zatoce jest kosztowny, ale wysokie ceny ropy naftowej rekompensują straty). W Niemczech — stagnacja (znów tworzą całość, ale NRD z pewnością przysporzy im kłopotów).

W Jugosławii również wskazówka w dół: poziom życia obniżył się o 20 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Burzy to spokój wszystkich mieszkańców.

Żwirem w Intifadę

JEROZOLIMA. Izraelskie siły bezpieczeństwa otrzymały nowy miotacz żwiru, który będzie stosowany do rozgraszania demonstracji palestyńskich — poinformowały źródła wojskowe tego kraju. Miotacz jest zdolny do wyrzucania kamieni wielkości kurzego jaja z szybkością 600 sztuk na minutę i razi na odległość 75 metrów. Został specjalnie zaprojektowany do działań przeciwko Palestyńczykom, którzy od 35 miesięcy prowadzą Intifadę.

Źródła wojskowe podały, że miotacz nie zabija i powoduje mniejsze obrażenia niż gumowe i plastikowe kule. Izrael był wielokrotnie krytykowany za stosowanie przemocy przeciwko Palestyńczykom. Od początku powstania w 1987 roku izraelskie siły bezpieczeństwa zabiły 738 Palestyńczyków. **(PAP)**

447-25 Dziś pytanie, jutro odpowiedź

● Mam taką roślinę w domu, która nazywa się gwiazda betlejemska. Słyszałem, że raz do roku kwitnie i chciałbym, aby się to stało w Wigilię. Gdyby się pani mogła dowiedzieć, jak mam ją do tego przygotować? — pyta **Tadeusz Nowakowski z Kielc.**

— Gwiazda betlejemska, poinsecja, to roślina dnia krótkiego — mówi **Danuta Grzybowska** z Kieleckiego Kombinatu Ogrodniczego w Piekoszowie — czyli zakwitnie wtedy, faktycznie raz do roku, gdy dzień jest najkrótszy. Wypuszcza paki kwiatowe, czemu towarzyszy wybarwienie liści. Właściciele tego kwiatu powinni jednak spełnić jeden warunek: zapewnić roślinie zaciemnienie wtedy, gdy w przyrodzie zapanuje ciemność. Po zachodzie słońca do momentu jego wschodu musi być odizolowana od światła pochodzącego np. z żarówki. Można „gwiazdę" ustawić na parapecie okna, za kotarą (uwaga, na światło uliczne) a jeszcze lepiej sporządzić z kartonu osłonę i zakładać na doniczkę po godz. 15. I jeszcze kilka dodatkowych wskazówek pielęgnacyjnych: temperatura pokoju nie powinna być niższa od 16 stopni, a powietrze — o sporej wilgotności, częste zraszanie liści nie zaszkodzi. Podlewanie — w miarę potrzeb, jednak nie za dużo.

(mors)

Trzy godziny grozy

W poniedziałek były imieniny Witolda, więc pili zdrowie na budowie, a mieli za co, bo akurat dawano wypłatę. 23-letni murarz **Piotr D.** wziął jej mniej, niż się spodziewał, czuł się zawiedziony, zły, alkohol wzmógł agresję. Zaczął od tłuczenia szyb w „plombie" wznoszonej przy ul. Chęcińskiej w Kielcach, potem wszedł na ostatni, usytuowany na wysokości III piętra stron sąsiadującego, też nowo budowanego bloku, miotał z góry czym popadło, wykrzykiwał ał do całego świata. Ktoś zadzwonił po policję. Widok funkcjonariuszy i coraz liczniejszych gapiów rozjuszył go jeszcze bardziej, nie chciał w ogóle zejść na dół. Ściągnięto posiłki, podjęto pertraktacje z desperatem, włączyła się do nich rodzina, siostra, bracia, nawet babcia staruszka — wszystko na nic. Dopiero około 18, po trzech godzinach perswazji, komisarz **Annie Stojeckiej-Walczak** udało się skłonić mężczyznę do opuszczenia „stanowiska".

W prowadzonej już na spokojnie rozmowie nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swego kroku: — Coś we mnie pękło, coś, co gromadziło się od dawna, nie wiem, co się właściwie stało...

Dla przełożonych i kolegów z Zakładu Remontowo-Budowlanego RSM „Armatury" — to co zaszło też stanowi zagadkę: pracowity, inteligentny, spokojny, dlaczego więc...

Najprościej byłoby powiedzieć: ot, wyglup podpitego młodziaka. Ale czy to aby na pewno będzie cała prawda?

(dak)

http://sbc.wbp.kielce.pl

EKSPRESOWE

RZYM — regularne linie RP „Polonez". Kraków, ul. Lubicz 30, tel. 11-77-21. Rzym — tel. 31-69-72. 78167-g

PRZESTRAJANIE secam-pal. Kielce 509-64. 78204-g

SPRZEDAM garaż murowany. Kielce 66-16-09, po godz. 18. 78223-g

WIDEOFILMOWANIE plus foto. Kielce 25-319, Piątek 29-79. 78288-g

KUPIĘ „mercedesa 808" lub zamienię na „mercedesa 123". Kielce 66-11-07, wieczorem. 78288-g

SPRZEDAM „mercedesa 123" (1977) „200D", „240D" lub zamienię na „mercedesa 808". Kielce 32-21-99, wieczorem. 78287-g

M-2 w Skarżysku sprzedam. Wiadomość Wzdół Rządowe 100. 78316-g

KUPIĘ „126p" (1990). Kielce 463-85. 78286-g

ZATRUDNIĘ do klejenia skór. Praca w domu. Oferty „78285" Biuro Ogłoszeń Kielce. 78285-g

SPRZEDAM kamerę wideo JVC GF500. Kielce 31-92-32. 78283-g

KUPIĘ ETZ 150, używany do 2 lat. Kielce 32-26-28. 78284-g

„MERCEDESA 406D" sprzedam lub zamienię na „malucha". Chęciny, Kielecka 7 Rylski. 78278-g

SPRZEDAM cocker-spaniela Kielce 31-70-75. 78276-g

PILNIE sprzedam „ładę", 1976. Kielce 539-80. 78275-g

„ŁADĘ 2107" nową sprzedam. Kielce 31-15-06. 78274-g

SPRZEDAM meble modułowe. Kielce 32-31-06. 78272-g

MIESZKANIE dwupokojowe w Kielcach zdecydowanie kupię. Oferty „78272" Biuro Ogłoszeń Kielce. 78272-g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia. Kielce 31-66-55. 78271-g

SPRZEDAM C-330 (1985). Ambrożew 8 k. Starachowic. 78269-g

SPRZEDAM nadwozie 125p. Jedrzejów tel. 620-44, po godz. 15. 78264-g

„KAMAZA" uniwersalnego sprzedam lub zamienię. Kielce 31-96-39. 78261-g

USŁUGI transportowe mikrobusem „VW". Przewóz osób i towarów. Kielce 31-48-07. 78257-g

ZATRUDNIĘ szlifierzy w zakładzie kamieniarskim. Kielce 27-647, po 16. 78256-g

SPRZEDAM silos na cement. Kielce 442-67, 236-53. 78255-g

SPRZEDAM „latrę 14K" skrzynię biegów, skrzynię redukcyjną, silnik oraz części. Podzespoły i części gratis. Brzeziny 196 26-026 Morawica. 78251-g

SPRZEDAM gospodarstwo o pow. 3,20 ha gruntu pierwszą klasą, budynki stan dobry. Kozki 8 gm. Skalbmierz. 78256-g

SPRZEDAM pilnie „audi 100" diesl, „fiata 131" supermirafiori Końskie 26-62. 78296-g

SPRZEDAM C-355, kopankę ciągnikową, z snopowiązałkę WC-5. Kolonia Wierzbica 15 k. Radomia. 5103-r

SPRZEDAM C-330. Kobylany (gm. Skarzysze). 5087-r

DO wynajęcia lokal Radom, Słowackiego 12. Zwoleń, tel. 33-68. 5094-r

MAŁŻEŃSTWO przyjmie pomoc domową. Zapewniamy mieszkanie, wyżywienie, wysokie wynagrodzenie. Radom, 510-51. 5096-r

SPRZEDAM „opla 1.9S" 90 koni (1979) stan dobry. Radom, 515-63. 5097-r

SPRZEDAM „mercedesa 307" bus, przystosowany do przewozu wędlin. Blaziny Dolne 109, Iłża, tel. 319. 5092-r

SPRZEDAM „tarpana" (61), snopowiązałkę wiązkę warmiacką, prasę PS-1. Odechów 44 (gm. Skarzysze). 5093-r

SPRZEDAM „favorita". Radom, 165-270. 5088-r

TIMA

KIELCE, ul. Rew. Październikowej 44 pok. 610, tel. 410-41, w. 182

PROPONUJE:

TURCJA — ISTAMBUŁ — 7 dni, autokar „mercedes" z klimatyzacją, kontrahenta tureckiego, w tym 2 noclegi, 2 śniadania, wyjazd sprzed hotelu „Centralny" w Kielcach w każdą niedzielę.

NAJBLIŻSZE TERMINY:
18—24.XI.; 25.XI.—1.XII.; 2—8.XII. — cena 900.000

SYLWESTER nad BOSFOREM
termin: 28.XII.1990 — 4.I.1991

BAL SYLWESTROWY w nocnym lokalu kat. lux (18 dań kuchni tureckiej) z udziałem grup turystycznych z wielu krajów w programie zwiedzanie Istambułu, hotel z pełnym wyżywieniem — cena 1.950.000 zł.

HOLANDIA — AMSTERDAM — 14—20XII. — cena 1.450.000 — pełne świadczenia

POŚREDNICTWO PASZPORTOWE

WIZY — Belgia, Holandia.

UBEZPIECZENIA TUT ATU.

ZAPRASZAMY!

78097-k

OKRĘGOWY INSPEKTORAT GOSPODARKI ENERGETYCZNEJ w RADOMIU, ul. Żeromskiego 75

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego „polonez 1500", rok prod. 1983, nr podwozia 146815, nr silnika 102770, cena wywoławcza 7.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się 23 listopada 1990 r. o godzinie 10, w siedzibie n. instytucji.

Przystępujący do przetargu, winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie n. instytucji, najpóźniej w przededniu przetargu do godziny 14.

Samochód można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg. Instytucja zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady.

5082-r

Kampania prezydencka

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Lech Wałęsa we Wrocławiu

We Wrocławiu przebywał Lech Wałęsa. W ramach kampanii wyborczej spotkał się po południu z mieszkańcami miasta oraz działaczami NSZZ „S" z regionu Dolnego Śląska.

Przed bramą zajezdni autobusowej MPK przy ulicy Grabiszyńskiej 1, Wałęsa złożył kwiaty przed pamiątkową tablicą NSZZ „Solidarność".

Spotkanie Stanisława Tymińskiego z dziennikarzami

Od złożenia kolejnego protestu przeciwko manipulowaniu w prasie, radiu i telewizji jego kampanią wyborczą rozpoczął swą konferencję prasową 13 bm. w Warszawie kandydat na prezydenta Stanisław Tymiński. Stwierdził on, iż w porównaniu z Lechem Wałęsą i Tadeuszem Mazowieckim ma o wiele mniej czasu w telewizji i radiu, a także niektóre gazety, tu wymienił tygodnik „Życie Warszawy" oraz „Express Wieczorny", przekłamują informacje o jego wystąpieniach. Sensację wśród dziennikarzy wzbudziło stwierdzenie niezależnego kandydata na prezydenta o tym, że jego sztab wyborczy był infiltrowany przez OPZZ.

* * *

Przewodniczący sztabu wyborczego Romana Bartoszcze w Radomiu, Stanisław Brzózka przekazał nam następującą informację: w nocy z 11 na 12 listopada nie znani dotąd sprawcy wybili szyby w oknie siedziby Polskiego Stronnictwa Ludowego w Przysusze. Wisiały tam plakaty wyborcze kandydata na prezydenta RP, Romana Bartoszcze. Sprawę zgłoszono przysuskiej policji. Jest to zwykła głupota wyrostków, czy też element walki wyborczej? Jeśli tak, to komu przeszkadza Roman Bartoszcze? — pyta szef, przewodniczący jego sztabu wyborczego w Radomiu. (db)

Pod lupą prokuratora

Na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Radomiu, we wrześniu br. Izba Skarbowa przeprowadziła kontrolę finansową w Przedsiębiorstwie Rozwoju Miast „Rad-Inwest" Spółka z o.o. w Radomiu. Przedsiębiorstwo to prowadzi działalność produkcyjną, handlową i usługową, min. w zakresie przygotowania inwestycji, zastępstwa inwestycjonego, nadzoru inwestycyjnego, i prac projektowych. Ustalono, że kontrolowana jednostka w 1989 roku zawarła z Urzędem Miejskim w Radomiu 17 umów o zastępstwo inwestycyjne głównie w zakresie robót drogowych. Treść umów jak również okoliczności związane z ich zawarciem, a zwłaszcza fakt, że niektórzy członkowie zarządu spółki byli zatrudnieni na stanowiskach kierowniczych w Urzędzie Miejskim w Radomiu, uzasadniają podejrzenie zaistnienia przestępstwa. Jak poinformowała nas rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej, prokurator Barbara Stępień, Prokuratura Wojewódzka w Radomiu wszczęła w tej sprawie postępowanie przygotowawcze. (bk)

SOLCO w Kielcach

„Produkty firmy «SOLCO» w praktyce klinicznej" — taki oto temat będzie przedmiotem naukowej konferencji, która rozpocznie się dziś, o godz. 10 w Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych przy ul. Jagiellońskiej w Kielcach. Spotkanie, w którym wezmą udział przedstawiciele świata medycznego kraju oraz firmy „SOLCO BASEL" S.A. zorganizował doc. dr. hab. Andrzej Szczurowicz dyr. Wojewódzkiego Specjalistycznego ZOZ., nad Matką i Dzieckiem oraz reprezentanci warszawskiego oddziału firmy „SOLCO BASEL" S.A. W programowych referatach zostaną przedstawione efekty kliniczne stosowania leków i urządzeń tego zachodniego producenta w różnych dziedzinach medycyny, począwszy od laryngologii poprzez dermatologię, aż do ginekologii. (ma,l)

Jaki mandat?

Czuwałem w poniedziałek przed telewizorem, aby dotrwać do audycji „W Sejmie i Senacie" (pr. I, g. 22.10). Posłowie OKP nie schodzili z ekranu, ale nie padło ani jedno-sensowne słowo o samorozbiciu ich klubu parlamentarnego

Urzekała przed rokiem solidarność posłów i senatorów OKP. Oto bardzo różni ludzie razem likwidowali dziedzictwo niesprawnego systemu. Jednak solidarność ta dzieliniu nie trwała długo. W „Tygodniku Solidarność", obsadzonym przez Wałęsę „swoją ekipą", ukazał się tekst ogłaszający podział obozu „S" na 3 frakcje: Dwór, Familię i Świtę. Wynikało zeń przestanie o rzekomej odrębności i niezależności grup: rządowej, OKP-owskiej i Centrali „S". Potem przyszło pamiętne wezwanie Wałęsy do „wojny na górze". Rozniosła się ona bardzo szybko na niższe szczeble i stała się wojną „wszystkich ze wszystkimi". W kampanii prezydenckiej osiąga apogeum.

Teraz, przed wyborami prezydenta, trzeba przypomnieć wszystkim działaczom „S" w zakładach i regionach, w Gdańsku i Warszawie, także w Kielcach i Radomiu, że 4 czerwca 89 r. społeczeństwo nie głosowało na przeciwstawne programy i koncepcje społeczno-ekonomiczne. Program „S" był i jest jedem: przekształcić PRL na Rzeczpospolitą Samorządną, a gospodarkę centralną w rynkową.

„Solidarność" oraz posłowie i senatorowie OKP otrzymali mandat na takie właśnie przemiany, a nie na frakcyjną i międzypartyjną szarpaninę. BOGUSŁAW MORAWSKI

Z regionu

● Wezwarą przebywał w Radomiu ojciec Roberto Tucci, specjalny wysłannik Stolicy Apostolskiej odpowiedzialny za organizację zagranicznych pielgrzymek papieża. Celem jego wizyty było uzgodnienie szczegółów pobytu w Radomiu Jana Pawła II w czerwcu przyszłego roku. (bk)

● Lokalna akcja strajkowa radomskiego MPK została odwołana. Planowano ją na 13 bm. w godzinach 4—6. Po poniedziałkowym apelu Rady Miejskiej zawieszono ją do 26 listopada.

Nie znaczy to jednak, że pracownicy MPK w ogóle nie będą protestować. Popierają bowiem stanowisko krajowego komitetu protestacyjnego i prawdopodobnie będą uczestniczyć w ogólnopolskiej akcji strajkowej, zapowiedzianej na 16 i 29 bm. (jeśli do nich dojdzie). (ws)

Komunikaty policji

W dniu 7.X.1990 r. wyszedł z domu i nie powrócił MOSKWA Edward, s. Franciszka i Anny ur. 17.11. 1931 r. w Skrzelczyach zam. Kielce ul. Leśna 9/14. Rysopis: wiek z wyglądu 65 lat, wzrost 174 cm, krępej budowy ciała, włosy krótkie koloru siwego, blond, twarz pociągła, cera śniada, czoło niskie, oczy szare, nos średni prosty, uszy średnie, przylegające. Ubiór: czapka szaro-granatowa z daszkiem, brązowa marynarka, szare spodnie, koszula w biało-popielatą kratę, próbiwcy szarowanie w koloru czarnego.

Osoby mogące udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionych proszone są o zgłaszanie się do KRP w Kielcach przy ul. Śniadeckich 14 pokój nr 306 w godz. 8—16 lub kontakt telefoniczny pod nr 29-627 i 29-375 w godz. 7—16 oraz 997 przez całą dobę albo powiadomienie najbliższej jednostki policji.

W dniu 12.III. 1990 r. wyszła z domu i nie powróciła WOZNIAK EWA z d. Litwin, córka Mieczysława i Janiny z d. Przystalsko ur. 9.X.1966 r. Kielce, zam. Kielce, ul. Lecha 18/2.

Rysopis: wiek z wyglądu 23 lata, wzrost 170 cm, budowa ciała szczupła, włosy krótkie proste koloru czarnego, twarz pociągła, cera blada, czoło wysokie, oczy koloru piwnego, nos mały prosty, uszy małe przylegające, uzębienie pełne.

Ubiór: nie ustalony.

Twój horoskop

Kto się urodził 14 listopada ma umysł ruchliwy i żywą wyobraźnię. Musi zwalczyć wiele przeciwności, a życie zmusi go do poświęcenia swoich projektów i poczynań hazardowych. Smokosz.

(Wg J. Starzy-Dzierbickiego)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Profesorskie tytuły i stanowiska

W radomskiej WSI pracuje 9 osób z tytułami naukowymi profesora, zaś wniosek o nadanie kolejnych czterech oczekują na rozpatrzenie w MEN. Jednak zgodnie z nową ustawą o szkolnictwie wyższym rektor uczelni może zatrudnić na stanowiskach profesorów nadzwyczajnych, naukowców z tytułem docenta habilitowanego. Tak też uczynił rektor WSI mianując na okres 5 lat 14 osób, ze wszystkich wydziałów szkoły. Przy czym, w stosunku do czterech decyzje podjął całkowicie samodzielnie (dotyczy to doktorów habilitowanych oczekujących na opinie MEN w sprawie tytułu profesora) zaś pozostałych — po zasięgnięciu opinii Senatu. Wnioski o zatrudnienie na stanowiskach profesorskich wysuwały rady wydziałów. (db)

Konie drożeją, jałówki tanieją

W ubiegłym tygodniu na tradycyjnych targowiskach m.in. w Bodzentynie, Szydłowcu, Przysusze, Jędrzejowie, średnie ceny zwierząt gospodarczych kształtowały się następująco:

Koń roboczy kosztował 5 mln zł i w porównaniu z październikiem był droższy o ok. 720 tys. zł, krowa dojna — 2 mln 300 tys. zł i była droższa o 450 tys. zł. Stanieły natomiast jałówki jednoroczne. Ich cena nie przekraczała 1 mln 400 tys. zł. Były więc tańsze o ok. 13 proc. w porównaniu do ceny z października. Za prosię na chów płacono 345 tys. zł. Było droższe o 23 tys. zł niż w październiku. (b)

Pat w politechnice
Gry wyborcze

Wub, piątek, 9 bm., elektorzy reprezentujący wszystkie grupy społeczności akademickiej Politechniki Świętokrzyskiej przystąpili do wyboru rektora uczelni spośród sześciu kandydatów. Wybory trwały 6 godzin i nie doprowadziły do żadnego rozstrzygnięcia.

Co do tego, że głosowanie nie zakończy się na jednej turze, właściwie nie było wątpliwości. Regulamin wyborczy zatwierdzony przez Senat zakładał, iż po pierwszym głosowaniu odpadają ci pretendenci do zaszczytnej godności, którzy dostaną najmniej głosów lub nie dostaną 5 proc. ogólnej ich liczby. Zanim przystąpiono do właściwych wyborów, dano kandydatom po 5 minut na przedstawienie własnych programów. Była to w istocie formalność, bowiem czwartek każdy z nich na ogólnym uczelnianym forum mógł szeroko zaprezentować siebie i swoją koncepcję rektorowania. W tym pojedynku — orzekli słuchacze — najlepiej wypadł prof. **Andrzej Neimitz**, dziekan Wydziału Mechanicznego. Wysoki, rzeczowego 43-latka o manierach światowca wywarł duże wrażenie na studenckiej części elektoratu, która wcześniej niezbyt mu sprzyjała. Prof. Neimitz uchodzi za człowieka twardego, co nie przysparza mu szczególnej sympatii wśród żaków. O wiele lepsze notowania miał u nich prof. **Czesław Bobrowski**, dziekan „elektrycznego", uznawany za pobłażliwego liberała. Tych dwóch rywali po chłopu typowano na faworytów.

Wracajmy jednak do dnia wyborów. Żeby było demokratycznie i sprawiedliwie, „sierotka" losuje kolejność odczytywania informacji biograficznych i wystąpień kandydatów. Jako pierwszy — prof. **Bobrowski**. Opracowane przez niego dossier ma charakter najbardziej osobisty, nie stroni od samooceny, („sprawiedliwy, uczciwy, szczery, serdeczny, ofiarny, bezinteresowny, poczucie realizmu, skuteczność w działaniu..."). Następny — prof. **Władysław Wasiluk**. W zakończeniu zaznacza, iż „nie był nigdy członkiem żadnej partii, należał do ZNP, a od 1980 r. jest członkiem NSZZ «Solidarność»". Prof. **Adam Lubuśka**, życiorys ma najbogatszy (sybirak, żołnierz u gen. Andersa); z biogramu można się dowiedzieć, że wyróżniającymi cechami osobowości tego kandydata są: „wysoki prestiż naukowy w kraju i za granicą, wysokie poczucie odpowiedzialności i lojalności obywatelskiej, wobec ojczyzny, znaczna efektywność gospodarcza i imponująca energia działania, umiejętność organizowania współpracy dużych zespołów ludzkich".

Prof. **Andrzej Neimitz** ograniczył się do charakterystyki swojej drogi naukowej, także prof. **Jerzy Sozański** jest oszczędny w słowach, aczkolwiek jak prof. Wasiluk akcentuje swoją aktywną dzielowczość i dziesięcioletni staż „solidarnościowy". Prof. **Jerzy Piasta** zapewnia, że będzie się starał o prawa habilitowania dla każdego wydziału, sprawny obieg informacji i decyzji, „zagospodarowanie" sekretariatów, pełne wykorzystanie służbowego auta, by zarabiała na siebie.

Wreszcie moment najważniejszy: komisja skrutacyjna przystępuje do pracy. Głosowanie I tury. Najwięcej punktów zdobywa A. Neimitz (27), tuż za nim plasuje się prof. Bobrowski (23), dalej prof. Piasta (11). Panowie Lubuśka i Wasiluk tikają po jednym głosie, prof. Sozański — 3. co eliminuje ich z dalszych rozgrywek. Na placu boju pozostają trzej konkurenci.

W drugiej turze Cz. Bobrowski zyskuje 31 głosów, A. Neimitz — 28, odpada prof. Piasta z siedmioma. Komentuje nie bez goryczy: — Prawdziwy profesor od Jaruzelskiego musiał odpaść, taki przyjęto klucz w „Solidarności" i wśród studentów, teraz zwyciężają docenci (to aluzja do tego, że rywale na stanowiska profesorskie zostali powołani niedawno).

Zbliża się godz. 17.30. Prof. **Andrzej Radowicz**, przewodniczący zebrania, błaga o nieopuszczanie budynku. — Sprawa jest niezwykle poważna! Wśród elektorów zaczyna odczuwać się pewną nerwowość, oczy zwracane są na studentów — dysponując 17 głosami, jedną czwartą całości, stają się językiem uwagi. Zrazu podzielony studencki blok, zdaje się konsolidować. Rezultaty trzeciej kolejki nie przynoszą spodziewanego rezultatu: Bobrowski — 33, Neimitz — 31, trzy głosy wstrzymujące się, a regulamin mówi, że rektorem może zostać ten, kto zdobył przewagę 50 proc. plus jeden...

Jeszcze jedna próba: Bobrowski — 31, Neimitz — 32. Pat!

Jest już godz. 19, wywiązuje się chaotyczna dyskusja. Prof. Piasta protestuje: — Przewodniczący nie ma prawa dłużej nas tu trzymać! Konsultowałem się z radcą prawnym, należy od nowa zgłaszać kandydatów, rozpisać nowe wybory.

Prof. **Jan Sajkiewicz** opowiada się za przesunięciem głosowań o kilka dni.

Prof. Radowicz przypomina: — Naszym prawem jest decyzja Senatu, a nie zdanie radcy prawnego. Nie sposób z góry założyć, że następne głosowanie będzie bezowocne.

Prof. **Krzysztof Sapicha**: — Jestem z wykształcenia, wyniki nie wskazują by wykrystalizowała się jakaś wyraźna tendencja, zachowujmy się odpowiedzialnie postanówmy, czy mamy siedzieć do skutku, czy ogłosić dłuższą przerwę. Drugie rozwiązanie jest rozsądniejsze.

Prof. Piasta upiera się: — To bez sensu, jestem za nowymi wyborami, z udziałem trzech kandydatów.

Ktoś zwraca uwagę na lukę w regulaminie, ktoś inny jej nie widzi. Większość jest przeciwna propozycji J. Piasty, wniosek K. Sapichy przechodzi 31 głosami, przy 15 przeciwnych i 10 wstrzymujących się. Prof. Piasta dolicza! się jednak 11 niezdecydowanych, więc liczenie raz jeszcze, i jeszcze raz. Tak czy owak, postulat o przerwaniu obrad obecnie się. Nieoczekiwanie pada wniosek o wotum nieufności dla przewodniczącego Uczelnianej Komisji Wyborczej, w ślad za nim doc. **Tadeusz Borowicz** składa dymisję, opuszcza zgromadzenie.

Halina Drozd, członek UKW apeluje: — Pamiętajmy, że do końca listopada zgodnie z ustawą musimy przeprowadzić wybory wszystkich uczelnianych władz, jaka jest gwarancja, że podobna sytuacja się nie powtórzy? Zostaliśmy jesienne liście, przesadzajmy z tym zmęczeniem.

Ale jest to wołanie na puszczy. O godz. 20 przerwa w wyborach stała się faktem. PS nadal nie ma nowego rektora, chociaż matematycy mówią, że „szóstka" to liczba szczęśliwa... **DANUTA KUMOR-MIERNOWSKA**

Przepychanka

Może to Jan Lityński nie miał tego dnia. Może dobrego dnia. Może dziennikarze nazbyt rozczarowali się nieobecnością zapowiadanego Jacka Kuronia. W każdym razie, ostatnie spotkanie (czwartek, 7 bm.) zorganizowane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy RP dla publicystów zajmujących się tematyką społeczno-ekonomiczną nic nikomu nie dało. Zamiast poważnej rozmowy o polityce społecznej państwa była jedynie męcząca obie strony przepychanka słowna „Wolna Europa" zaraz wiedziałem, kto jest winien. Nazajutrz, po spotkaniu grzmiała: ... bo czego można się spodziewać po dziennikarzach, którzy przez 45 lat służyli reżimowi... I znowu winni cykliści. A przecież jeśli ktoś przyszedł to spotkanie spodziewać się, to przecież nie po dziennikarzach, a po Janie Lityńskim, którego życiorys zdawało się doda smaczku rozprawianiu o pracy, płacy, osłonach i emeryturach. Całkowicie jednak powodział doradca Jacka Kuronia, a wiązało się z tematyką spotkania, można było od biedy zaliczyć tylko do przyczynków polityki społecznej rządu. Pytań i ostrych wypowiedzi było więc dużo, ale — osobiście — nie dostrzegłem wśród nich tzw. chwytów poniżej pasa. No ba, czy nie należało się spodziewać stwierdzenia, że projekt ustawy emerytalnej dotyczący jakkolwiek by było 7 mln osób nie został poddany szerokiemu oglądowi społecznemu, a w związku z tym policjanci zdobywają go za pomocą czynności operacyjnych, a dziennikarze „swoimi kanałami". Czy powinna urazić kogoś zdania, że policja i wojsko uzyskały przywileje z II Rzeczypospolitej, a teraz wszystko zwala się na Polskę ludową?

Ażeby zupełnie nie zmarnować pieniędzy wydanych przez redakcję na moją delegację do Warszawy, odnotowałem podczas tego spotkania kilka — mimo zdziwienia — istotnych informacji.

Otóż z wypowiedzi wysłanników ministra Kuronia wynikało m.in., że uchwalenie tzw. ustawy emerytalnej odłożone będzie co najmniej na pół roku, a to dlatego, że trzeba przeprowadzić żmudne badania określające stan zdrowotny różnych grup zawodowych po to, aby sprawiedliwie rozsądzić; co się komu należy. Generalnie rzecz biorąc, będzie się odchodzić od skracania stażu pracy niezbędnego do uzyskania emerytury na rzecz poprawiania warunków pracy. Przewiduje się np. wprowadzenie dla niektórych grup 2-miesięcznych urlopów wypoczynkowych.

W tym „momencie historycznym" nie stać państwa na to, aby emerytura była odłożoną na stare lata pracą; przez jaki czas jeszcze emeryturę traktowano będą więc w kategoriach świadczenia socjalnego.

W związku z bezrobociem obowiązywać będzie doraźne rozwiązanie socjalne dla osób w wieku przedemerytalnym, które zagrożone są utratą miejsca pracy. Ci, którym brakuje 5 lat do wieku emerytalnego, mogą „przejść" na zasiłek dla bezrobotnych, którego stawka wynosi 75 proc. średniej płacy. Zasiłek będzie rewaloryzowany.

Projekt ustawy emeryckiej zakłada likwidację emerytur dla prominentów, przy czym rząd nie zamierza odbierać udogodnień przyznanych wcześniej wojsku i policji. Jest kwestia do dyskusji np., czy w jednakowym stopniu traktować członka brygady antyterrorystycznej i sekretarkę nadkomisarza.

Będą zlikwidowane III grupy inwalidzkie. Rząd zamierza też zlikwidować dotychczasową spółdzielczość inwalidzką, która zakładała tworzenie — jak to zostało nazwane — gett dla niepełnosprawnych. Zamierza się wprowadzić zasadę obowiązujące np. w RFN, zgodnie z którymi przedsiębiorstwo zatrudniające mniej niż 6 proc. inwalidów płaci srogie podatki. Owszem, dla pewnych grup inwalidów, np. niewidomych, tworzone będą miejsca pracy funkcjonujące tak jak zakłady budżetowe, a więc z przewidywaniem dotacji państwa.

JÓZEF WINIARSKI

Gmina na łańcuszku ministerstwa?

Komisja Legislacyjna Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, w której pracach uczestniczą także delegaci Sejmiki Kieleckiego, uznała, że wniesiony pod obrady Sejmu rządowy projekt ustawy **„O dochodach gmin, zasadach subwencjonowania, zaciągania pożyczek i emisji obligacji oraz o regionalnych izbach obrachunkowych"**, jest — po tzw. ustawie kompetencyjnej — kolejnym krokiem na drodze świadomego ograniczania samorządności gmin. (cug)

Nowa Izba Gospodarcza

— Jak zespolić środowisko gospodarcze regionu — zastanawiali się wczoraj uczestnicy Walnego Zgromadzenia Staropolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Na dobrą sprawę zebranie to zainaugurowało działalność Izby, która pod koniec października uzyskała osobowość prawną, jako regionalne stowarzyszenie samorządu gospodarczego. Jej plany na przyszłość były głównymi wątkami dyskusji. Wśród zamierzeń znajduje się m.in. utworzenie spółki z udziałem wojewody, która zajmie się szkoleniem, w tym m.in. organizowaniem szkoły menedżerów. Z ciekawszych zgłoszonych propozycji warto wymienić inicjatywę tworzenia tzw. inkubatorów dla młodych talentów menedżerskich. Rzecz polegałaby na wspólnym prowadzeniu przedsiębiorstw przez doświadczonych, mających dorobek dyrektorów i młodych adeptów sztuki zarządzania. Izba zajmie się także własną działalnością gospodarczą. Zebranie prowadził poseł — **Michał Chałoński**. (i.w.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Witajcie kosmici!

Nicdawno w „SL" cytowaliśmy wypowiedź specjalisty — ufologa, który stwierdził m.in. że w najbliższym czasie można spodziewać się częstszych obserwacji UFO (taka ich „fala" przeleciała nad Polską w latach 1978—1982). W ostatnim numerze KWARTALNIKA „UFO" dwaj badacze australijscy R. de Lillo i R. H. Marx snują domysły, m.in. dlaczego UFO pojawiają się masowo w pewnych odstępach czasowych? Otóż na przykładzie Ziemian dowodzą, iż w miarę bogacenia się społeczeństw podnoszenia się ich standardu życiowego itd. następuje gwałtowny rozwój turystyki. ONZ uważa, że do roku 2000 stanie się ona największym przemysłem naszej planety (miejsca na loty na Księżyc już zarezerwowano!). Wysoce rozumni istoty, które osiągnęły wspomniany poziom, w pojazdach UFO robią sobie wycieczki na Ziemię, a ich masowe pojawianie się można tłumaczyć rozłożonymi w czasie... szczytami sezonów turystycznych, bądź przybyciem w okolice Słońca międzygalaktycznej bazy-promu. Dlaczego nie kontaktują się z nami? Zapewne traktują Ziemię jako rezerwat i mają instrukcje nakazujące im powstrzymywanie się przed zakłóceniem życia naszej planety na większą skalę (drobne incydenty, igraszki mogą być spowodowane wskaźnią beztroską). Dlaczego wybierają Ziemię? Być może jesteśmy w krytycznym momencie dziejów, a ONI chcą to obserwować. Jest porównywać z własną historią, albo zbliżamy się do technologicznego przełomu, który zmieni naszą cywilizację. Kosmici mogliby być kuszeni sloganami: „obejrzyj zanim zniknie", albo „obejrzyj w tym roku furmanki konie, bo za rok wszyscy mogą już mieć samochody". A może jesteśmy jedyną inteligentną, choć prymitywną rasą w promieniu milionów lat świetlnych?

Wygląda na to, że walory turystyczne Kielecczyzny szczególnie przypadły kosmitom do gustu: w Jaworznicach, poczta Gnojno, zarejestrowano w latach 70-ych bliskie spotkanie I stopnia, na skałach koło Miechowa odkryto kosmiczne rysunki... Jeśli załogi UFO czytają „Słowo Ludu" to zgłaszam chęć — o ile szefowa podpisze delegację, a nasz likwidator ją zatwierdzi — pokazania im uroków Kielecczyzny. Czekam na pojazd.

KRZYSZTOF KROGULEC

Na koniec ubiegłego roku mieliśmy na Kielecczyźnie 84.772 abonentów telefonicznych, z tego 72.997 w miastach, a 11.795 na wsi. W ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku przyłączono 4164 telefony. Można sądzić, że do końca roku liczba posiadaczy telefonu przekroczy w województwie 90 tys.

Postęp na łączach

W TEJ DZIEDZINIE życia jest pewien postęp, choć ciągle za mały w stosunku do oczekiwań społecznych. Dzięki wybudowaniu i uruchomieniu automatycznej centrali międzymiastowej i przyłączeniu do niej kolejnych linii, woj. kieleckie należy — choć wierzyć się nie chce — do krajowej czołówki jeśli chodzi o automatyczną łączność międzymiastową i międzynarodową. Oznacza to, że bez pośrednictwa nie zawsze miłych pań oraz długiego czekania, mamy połączenie z głównymi ośrodkami życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego w kraju. Trwają daleko zaawansowane prace mające na celu włączenie do sieci automatycznej **Buska, Pińczowa i Końskich.**

W miastach postęp w dziedzinie łączności jest więc odczuwalny. Niestety — ciągle niezadowalający jest poziom telefonizacji wsi.

— W roku bieżącym przewidujemy do przekazania około 9500 numerów w centralach automatycznych — informuje **Marian Rokita** — dyrektor wojewódzki Poczty Polskiej, Telegrafu i Telefonu w Kielcach. — Nastąpi to (lub nastąpiło) między innymi **w Końskich, „Kielcach** (Czarnów i Nowiny), **Starachowicach, Włoszczowie, Skarżysku, Busku i Pińczowie.** Na wsi uruchomiono już automatyczne centrale w: **Miedzianej Górze, Prząsławiu, Dymnach, Szańcu, Szczawortyu i Morawicy.** W trakcie realizacji są centrale w: **Bliźnie, Michałowie, k. Starachowic, Boguleczach, Łyskakowie, Odrowążu i Bilczy.** A w ogóle bieżący rok będzie przed zakłóceniem życia naszej planety na większą skalę (drobne incydenty, igraszki mogą być spowodowane wskaźnią beztroską). Dlaczego wybierają Ziemię? Być może jesteśmy w krytycznym momencie dziejów, a ONI chcą to obserwować. Jest porównywać z własną historią, albo zbliżamy się do technologicznego przełomu, który zmieni naszą cywilizację. Kosmici mogliby być kuszeni sloganami: „obejrzyj zanim zniknie", albo „obejrzyj w tym roku furmanki konie, bo za rok wszyscy mogą już mieć samochody". A może jesteśmy jedyną inteligentną, choć prymitywną rasą w promieniu milionów lat świetlnych?

— Chcemy zakończyć budowę centrali automatycznej na osiedlu Barwinek w Kielcach (10 tys. numerów), współpracującej po traktach światłowodowych ze wszystkimi centralami węzła kieleckiego. Urządzenia teletransmisyjne zakupione zostaną we Francji — mówi dyr. Rokita. — Również w Chmielniku planowana jest budowa centrali o pojemności 3 tys. numerów.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że obecnie możliwości rozwoju łączności, w stosunku do potrzeb są zbyt małe. W br. dyrekcja wojewódzka PPTT była w stanie wyasygnować niespełna 8 mld zł, podczas gdy plan inwestycyjny zakładał 30 mld zł na ten cel. Tę różnicę między możliwościami a potrzebami pokryto kredytami bankowymi.

Fot. M. Klusek

NA ostatniej sesji Sejm RP uchwalił nową ustawę o łączności. Mocą jej postanowień dotychczasowy monopolista — PPTT — w przyszłym roku zostanie zlikwidowany. Powstaną dwa przedsiębiorstwa — **„Polska Poczta" i „Polska Telekomunikacyjna Spółka Akcyjna".** Monopol państwa ograniczy się do sieci międzynarodowej i międzymiastowej. Sieć lokalna może być budowana przez różnych kontrahentów.

Oznacza to, że sprawami tymi mogą zająć się również przedsiębiorcy zagraniczni. Mogą być również tworzone spółki, spółdzielnie i inne formy organizacyjne, których celem będzie budowa i eksploatacja sieci lokalnych. **W działaniach tych jest także miejsce dla inicjatyw i nie tylko organizacyjnych przedsięwzięć samorządów.**

Już w trakcie wstępnych dyskusji nad założeniami wspomnianej ustawy dyrektor wojewódzka PPTT podjęła starania mające na celu zachęcenie kontrahentów zagranicznych do inwestowania w woj. kieleckim. W Ministerstwie Łączności oraz w Urzędzie ds. Warunków Życia na Wsi uzyskano zgodę na przeznaczenie Kielecczyźnie do tzw. kompleksowej telefonizacji. Na zlecenie kanadyjskiej firmy Northern Telecom i firmy Kapsch amerykańscy i austriaccy projektanci, wespół z inżynierami DW PPTT, opracowali stosowny program.

— Zakłada on przyrost o około 100 tys. numerów w ciągu trzech najbliższych lat — mówi dyr. Marian Rokita. — Program ten obejmuje całe województwo, zarówno miasto jak i wieś. W oparciu o ten dokument sporządzona została oferta techniczno-handlowa. Przedkładamy ją w Ministrstwie Łączności i Dyrekcji Generalnej PPTT. Będzie ona oceniana i negocjowana. Jej część może być realizowana także przy udziale lokalnych społeczności. Dodam, że koszt realizacji całego programu telefonizacji zamyka się kwotą 45 mln dolarów.

POSTĘP na łączach jest więc kosztowny. Najistotniejsze w tych przedsięwzięciach jest to, czy znajdą się ludzie (firmy), którzy zechcą zainwestować takie pieniądze. Jest to melodia najbliższej przyszłości.

A skoro jesteśmy przy postępie w łączności warto odnotować jeszcze jeden istotny szczegół. **Gdzie w ramach pomocy Banku Światowego w Kielcach ma być zbudowana, jedna z dwunastu w kraju, elektroniczna, automatyczna centrala międzymiastowa na 2100 łączy oraz centrala systemu „biznes" o pojemności 5 tys. numerów, a także stacja satelitarna systemu Eutelsat w Psarach.** Już obecnie dokonywana jest rozbudowa obiektu PPTT przy ul. IX Wieków Kielc. W nim właśnie pomieszczone zostaną wymienione wyżej centrale — elektroniczna i typu „biznes", a także „środmieście" na 25 tys. numerów.

Dzięki tym przedsięwzięciom Kielce i region będą miały szybką i — miejmy nadzieję — dobrą jakościowo łączność nie tylko z całym krajem, ale również ze światem. Wierzyć się nie chce, że wszystko to może być realne i to w krótkim czasie.

O tych i innych kwestiach związanych z rozwojem telekomunikacji dyskutowano ostatnio na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego Sejmiku Samorządowego woj. kieleckiego.

CEZARY GĄTKIEWICZ

Polskie Stronnictwo Ludowe (I)

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE pod względem programowych, organizacyjnych, kadrowych — jest statystycznie najsilniejszą partią polityczną w Polsce. Według oświadczeń przywódców liczy około 300 tysięcy członków, ma swe ogniwa w gminach, miastach, struktury demokratycznie wybranych władz. Przeciwnicy partii twierdzą, że jej „grzechem poczęcia" było zabranie z sobą wiana różnych doświadczeń byłego ZSL z częścią działaczy i majątku włącznie. I trzeba obiektywnie stwierdzić, że najbardziej „bogoojczyźniani" przeciwnicy powołują się też na swój ludowy, postępowy i demokratyczny rodowód. Więcej — wszystkie strony w rozlicznym sporze używają tych samych symboli, tych samych nazwisk, odwołują się do tych samych źródeł. Udają, że zapomniali, iż korzenie ruchu ludowego to nie tylko Witos, Rataj, Mikołajczyk i ich współpracownicy. To przecież także Stanisław Thugutt z „Wyzwoleniem", programem bardziej spójnym, bardziej zgranym z istotą potrzeb wsi polskiej międzywojnia.

Historia, niestety, w obecnych dziejach ruchu ludowego cofana bywa, w moim przekonaniu, przez skrajne grupy o kilka dziesięcioleci. W zachowaniach części jego mniej lub bardziej autentycznych przywódców. Mam prawo, chociażby jako obserwator z zewnątrz, po wielu rozmowach z najbardziej zainteresowanymi, rolnikami, mieszkańcami wsi, do stwierdzenia, że „bazę" spory na Mazowieckiej, w Wilanowie czy na Wiejskiej naprawdę niewiele interesują. Wieś, to prawdziwa wieś w swej społecznej i ekonomicznej złożoności naprawdę zna tradycje Stapińskiego, Wysłouchów, Bojki, Witosa. W świadomości licznej grupy istnieją te nazwiska, wzbogacone o działalność Mikołajczyka, Kiernika, Bienia, Korbońskiego, chwalebne karty chłopskiej partyzantki.

Wiem, ich teoretyczny i praktyczny charakter, spuściznę lat — jest zbyt mało rozpowszechniona, długo prac nawet czołowych opozycjonistów sanacji, nie pozwalano drukować. Ba! Nawet za złożenie kwiatów w Wierzchosławicach czy Palmirach grożono sankcjami. Tego nie mam zamiaru negować. Więcej — nie można było nawet oddać hołdu tysiącom, którzy np. w Batalionach Chłopskich walczyli o niepodległą, tworzyli zręby lokalnej samorządności w strukturach Państwa Podziemnego w gminie, w rodzinnej i ościennej wsi. I trzeba z kolei przyznać, że właśnie ci ludzie w tradycji powszechnej żyją naprawdę. Bo każdy z nich, to Józek, Kazik, Franek, Todek czy Staszek, kolega zabaw, kompan ze szkoły, wspólnego pastwiska, jest na zdjęciu od pierwszej komunii. To autorytet rzeczywisty. Nawet dziś, po pół wieku głębokiego orania historii.

A głęboko ona orała, do całizny, do wyjaloviemia. Dlatego tak ważny jest dla mnie heroiczny akt nieodrzucenia przez Polskie Stronnictwo Ludowe, odtworzone na majowym Kongresie Jedności, kontrowersyjnych kart działalności byłego ZSL.

Cztery listki

Odważna mądrość grupy autentycznych działaczy ludowych różnych generacji (Hanna Chorążyna, Franciszek Kamiński po Romana Bartoszcze) potrafiła połączyć, przynajmniej programowo, to co najlepsze w historii, łącznie z działalnością emigracyjną, z realistyczną oceną potrzeb środowisk wiejskich, całego narodu.

Efektem tego jest zaproponowany program PSL, usankcjonowany przez jego władzę naczelne we wrześniu. Obszerne to dokumenty, adresowane nie tylko do członków stronnictwa. Obejmują: **Program funkcjonowania państwa; warunki rozwoju spo-**

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kto się podszył pod „Solidarność"?

Nie od dziś Lipsko słynie z donosów i skarg, wysyłanych jak na skargi przystało, anonimowo. Tym razem list nadszedł z nazwiskami. Trudno więc, by nie zainteresował redakcji.

Zakład Budowlano-Montażowy Energetyki, Oddział Lipsko
1. **Pobiecha Roman** — NSZZ „Solidarność".
2. **Laseta Kazimierz** — NSZZ „Solidarność".
3. **Szymczyk Ryszard** — NSZZ „Solidarność".
4. **Mężyk Jerzy** — NSZZ „Solidarność".
5. **Witczak Lech** — NSZZ „Solidarność".

„My, ww. pracownicy w imieniu całej załogi zakładu prosimy o pilne zainteresowanie się następującą sprawą. W Lipsku przy ul. Śniadeckich (obok szpitala), budowane są garaże samochodowe. Niby nic szczególnego, a jednak wykonywane są one za nasze tj. zakładowe pieniądze".

Po dokładnym wyliczeniu, kto kiedy wykorzystywał sprzęt i ludzi ZBME, następował finał: „Trzeba by rozliczyć tę budowę od początku. Wówczas okazałoby się, że prawie cała budowlana jest naszym kosztem. Nasze interwencje w Komendzie Policji w Lipsku i w Prokuraturze Rejonowej nie przynoszą skutku. Policja boi się skandalu. Liczymy, że tym razem nasza interwencja przyniesie skutek. Jednocześnie prosimy o dyskrecję".

Dyskrecję? W stosunku do kogo?! Zawiłam Lipsko i prosę go telefonu pierwsze nazwisko. Pana Pobochę. — Otrzymałam list od państwa i chcę jak najprędzej przyjechać do ZBME — mówię. Zaskoczenie. — Jaki list? No ten, w sprawie garaży. — Jakich garaży? Odczytuję początek „pisma. Umawiamy się, że przyjadę, chociaż nie wygląda na to, by pan Pobocha widział o co chodzi.

Umów onego dnia niestety mijam się z panem Pobochą i jak się okazuje jest on przewodniczącym Wydziałowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" w ZBME. Ale są pan Ryszard Szymczyk, wiceprzewodniczący komisji oraz **Kazimierz Laseta**. — Jest tu i pana nazwisko — pokazuję list Lasecie. — JA?!!! Moje nazwisko?!! Zupełnie się wtedy o do chodzi! Owszem, wiem, że garaże są budowane. To wiedzą wszyscy w Lipsku. Ale że naszym kosztem? — Stanowczo stwierdzam, że list ten nie jest firmowany przez zakładową „Solidarność"! — mówi Ryszard Szymczyk. — Jest to anonim.

Usiłuję dotrzeć do pozostałych nazwisk. Jerzy Mężyk i Lech Witczak już nie pracują w ZBME. Słyszę, że właśnie Mężyk miał poprzednio jakieś skargi z kierownikiem zakładu. Niestety, nie ma go dziś w Lipsku.

— Zwolnienie tych dwóch panów nie było żadnym dowodem — twierdzi **Janusz Oziminek**, kierownik zakładu. — Wiadomo, kurczy się front robót dla budowlańców. Musieliśmy i my ograniczyć nasze budowy. Dziś prowadzimy tylko dwie: kotłownię „Hortex" i blok mieszkalny przy 1 Maja. Obaj bylibyśmy strzami bez uprawnień budowlanych. Musieli odejść.

Garaż w oku

Czy potwierdza zarzuty wypunktowane w anonimie? — Owszem — garaże są stawiane przy ZOZ — mówi „J. Oziminek. — Ale my, ich przyszli użytkownicy powołaliśmy Społeczny Komitet Budowy Garaży. Mamy zarząd, skarbnika... Robimy wszystko za własne pieniądze. Owszem, wykorzystywaliśmy sprzęt ZBME. I pracują przy garażach ludzie także z naszej firmy. Ale wszystko opłacamy z naszych, członków komitetu funduszy. Jeśli pracują przy budowie nasi ludzie, będący na urlopach bezpłatnych, a my im płacimy z własnej kieszeni, to komu to przeszkadza?

Równiutki rząd garaży już stoi. Teraz powstaje 6 następnych boksów. Robota wre. — Skąd jesteście państwo? — pytam robotników. — Z ZBME, słyszę. — To tak w godzinach pracy...? — Przecież jesteśmy na bezpłatnym — oburzają się. — Ludzi wszystko w oczy kole — mówi ich **Stanisław Gotfit**, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Garaży.

ZOZ wyraził zgodę i dał teren, do kontaktu wstąpili wszyscy ci, którzy potrzebowali garażu i — to naturalne — byli przy pieniądzach. Koszt takiego garażu wyniesie bowiem jakieś 7—10 mln złotych. Z kieszeni użytkownika, rzecz jasna. — Oficjalnie przekrój na budowę jako komitet i zleciliśmy wszystko firmie prywatnej, która zechce dwa razy mniej niż państwowa — wyjaśnia dr Gotfit. — Wynajmujemy także sprzęt, ludzi... Wszystko jest skrupulatnie zakśięgowane, wpisane. Na wszystko mamy dokumenty, podkładki. Nie jesteśmy przecież samobójami... Jak bysmy mogli robić cokolwiek na „lewo"?! Wszystko jest do sprawdzenia. My się między sobą rozliczamy. A anonim? Wynika z ludzkiej zawiści i ciągłego jeszcze operowania pojęciem „państwowe". Mnie wczoraj pyta pielęgniarka: jak to jest, że garaże rosną tak szybko, a blok mieszkalny stoi?! Bo garaże budujemy prywatnie... Tak trudno te ludziom zrozumieć.

Pokazuję anonim w Komendzie Rejonowej Policji. — Czy faktycznie boicie się skandalu? — pytam.

Okazuje się, że do RKP trafił niedawno anonim podobnej treści! Krótszy tylko i podpisany literami: R. K. — Skandalu się nie boimy — uśmiecha się komisarz, **Henryk Cherek**, zastępca komendanta rejonowego policji. — Tylko do tego listu nikt do nas w sprawie garaży przy ZOZ się nie zwracał. Dopiero teraz rozpoczęliśmy sprawdzanie. — Na podstawie anonimu? — upewniam się. — No, wie pani, taki list też może być sygnałem — mówi komisarz. Gdyby istotnie przy tej budowie zaistniały jakieś znamiona przestępstwa... Proszę skontaktować się z nami za tydzień. Może już coś ustalimy w tej sprawie. Nie od dziś cudze garaże są solą w oku dla innych...

O wynikach działań policji poinformujemy oczywiście czytelników. A autora (lub autorów) anonimu proszę, by jeśli raz jeszcze chciał poinformować o czymś redakcję, niech zamiast Bogu ducha winnych ludzi, lub organizację, postawił w podpisie raczej trzy krzyżyki.

BARBARA KOS

Tym, co gwiazdom wierzą

KOZIOROŻEC (22.XII.–20.I.)
Zmienne nastroje i samopoczucie. Małe przeciwności w pracy, ale nie należy ich wyolbrzymiać. Zacznij wreszcie dostrzegać w domu pozytywne zmiany i liczę się z domownikami. Dręczący cię problem jest uzasadniony, bo sprawy finansowe nie zapowiadają się wesoło.

WODNIK (21.I.–18.II.)
Ne ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Trzymaj się więc obranego kierunku i bądź cierpliwy! Nie działaj pod wpływem impulsu. Wszystko wskazuje na to, że zła passa zbliża się do kresu. Postępuj roztropnie, bo różnica dań między sobą a domownikami może wywołać niezłą burzę.

RYBY (19.II.–20.III.)
W pracy trapujące zadania i niecodzienne wydarzenia. Dopływ energii i pomysłowości. Uznanie otoczenia i szefa, sporo satysfakcji. Trzymaj język za zębami. Jeszcze jedno słowo i... ktoś wykorzysta twój pomysł. W domu miła atmosfera i sympatyczni goście. Dopływ gotówki.

BARAN (21.III.20.IV.)
W działaniach zawodowych czeka cię spory wysiłek, ostre tempo. W zamian. – słowa uznania i nagroda. W wyniku przedziwnego splotu okoliczności, w życiu osobistym niebezpieczne rozdźwięki i komplikacje. Niewykluczone trudności finansowe. Ktoś żywi do ciebie głębokie uczucie.

BYK (21.IV.–20.V.)
Duża satysfakcja na gruncie zawodowym. Z łatwością potrafisz się wysunąć na pierwsze miejsce w zespole i osiągnąć nadzwyczajne wyniki. W życiu domowym odświętny nastrój i miłe niespodzianki. Sprawa bliskiej osobie drobny upominek

BLIŹNIĘTA (21.V.–21.VI.)
W pracy sporo nowości. Możliwa zmiana zainteresowań i podjęcie nowej, fascynującej działalności. Niewykluczona daleka podróż służbowa. W uczuciach burzliwie, sporo emocji. Poprawa finansów i zdrowia. Błyskawicznie dostosuj się do nowej sytuacji, bo w przeciwnym razie stracisz sponsę.

RAK (22.VI.–22.VII.)
W pracy zawodowej innowacje, przetasowania, karkołomne decyzje a zarazem pozytywne spotkania, — a więc wszystko w zasadzie po twojej myśli. W życiu osobistym doceń spokój i ciepło domowego ogniska. Nie wahaj się z domownikami w zbędne dyskusje, bo jedno słowo za dużo i... kłopoty gotowe.

LEW (23.VII.–23.VIII)
Duża aktywność i niezabłocone działanie na gruncie zawodowym. Przystąp wreszcie do realizacji dawno odkładanych planów... Mantlerj ręką, na to, co było. Przyszłość rysuje się w bardziej różowych kolorach.

PANNA (24.VIII.–23.IX.)
Dobry okres pracy i dobre wyniki. Mimo wszystko, z czego sam zdajesz sobie sprawę, stać cię na działania bardziej twórcze. Niewykluczone, że będziesz musiał wystąpić w roli mediatora w skomplikowanej sytuacji między przełożonym a niektórymi współpracownikami.

WAGA (24.IX.–23.X.)
Ważny i trudny okres w pracy zawodowej. Nawał zajęć i nerwowa atmosfera. Działaj spokojnie i nadal niezawodnie. Do niektórych spraw nie podchodź jednak zbyt emocjonalnie, bo wówczas narażać się będziesz na ataki stresy.

SKORPION (24.X.–22.XI.)
Najbliższe dni pogodne i sympatyczne. Pomyślne widoki z dalekich stron. W pracy zawodowej postaraj się zręcznie ominąć rafy i pokazać się z dobrej strony. Dodatkowy dopływ gotówki przyczyni się do pomyślnego załegnania konfliktu domowego.

STRZELEC (23.XI–21.XII.)
W pracy zapowiedź poważnych zmian a więc konieczność przystosowania się do nowych warunków. Nie chowaj się po kątach, to potem nie będziesz miał pretensji do całego świata, że nie jesteś zauważany. Zmień postępowanie.

nadziei

leczno-gospodarczego i wynikający stąd program zasadniczych przemian ekonomicznych.

Najogólniej, istotę merytoryczną tego dokumentu Polskiego Stronnictwa Ludowego zawiera stwierdzenie niejako wyjściowe, że **„Polskie Stronnictwo Ludowe nie jest ani ugrupowaniem lewicowym, ani prawicowym. Stoi na gruncie integracji polskiego społeczeństwa i proponuje drogę, która odpowiadać będzie większości narodu. Potrzebne są zmiany, ale nie narzucane, tylko świadomie przez społeczeństwo wybrane".** Dalej, w **„Programie funkcjonowania państwa"** czytamy: **„Polskie Stronnictwo Ludowe wywodzi się z historycznych, czysto polskich tradycji chłopskich, występujących od 100 lat w zorganizowanym ruchu ludowym. Na pierwszym miejscu stoją wartości idejowo-moralne, które poprzedzają programy wszechstronnego rozwoju społeczno-ekonomicznego całego kraju, w tym przede wszystkim opóźnionej cywilizacyjnie i zaniedbanej polskiej prowincji, tj. wsi, miasteczek i małych miast. PSL metodami politycznymi walczy o swe cele, dlatego jest partią polityczną".**

Jednoznaczna opcja wyraźny adres. Jeśli przypomnimy, że założenia programowe, uchwalone na Kongresie Jedności wyraźnie łączą podstawowe cele i programem ruchu ludowego uchwalonym w 1946 roku, jego narodowy i chrześcijański etos z wymogami współczesności, interesami środowisk wiejskich, zamieszkałych przez blisko połowę narodu – musimy uznać, że w politycznym krajobrazie Polski współczesnej rodzi się realna siła, mogąca decydować o rzeczywistym losie Rzeczypospolitej.

Dlatego warto bliżej poznać najważniejsze tezy programowe PSL, szczególnie dziś, w tak gorącym okresie narodowych przemian.

WŁADYSŁAW GRABKA

Film

John Travolta

Amerykańska autorka filmów, Amy Heckerling twierdzi, że pomysł do filmu „I KTO TO CAŁOWAŁ" zawdzięcza obserwacji swojej maleńkiej córeczki: „Przyglądałam się jej, kiedy siedziała w swoim niemowlęcym krzesełku i zastanawiałam się, o czym też może myśleć. Doszłam do wniosku, że mała myśli w taki sam sposób jak ja".

Fabuła jest tu skrajnie banalna: trzydziestolatka, samotna i niezależna materialnie kobieta ma kochanka, mężczyznę żonatego, i oczekuje z nim dziecko. Kochanek nie chce się z nią trwalej wiązać, więc kobietka zaczyna intensywnie szukać mężczyzny, który byłby dobrym ojcem dla jej dziecka, ale nie widzi w tej roli zaprzyjaźnionego z nią młodego taksówkarza... Zakończenie tej historyjki nie jest trudne do przewidzenia, tym bardziej że zrobiono już wiele filmów opartych na podobnym schemacie fabularnym. Ten obraz jest jednak oryginalny, świeży i naprawdę zabawny tylko dlatego, iż wydarzenia dotyczące dorosłych (matki i jej przyjaciół) są konsekwentnie — monologiem wewnętrznym — przez płód embrion noworodka i wreszcie kilkumiesięcznego bobaska, który pierwsze słowo wypowie głośno dopiero w finale filmu. Otóż te komentarze odzywki, okrzyki, pytania formułowane przez maleńkiego bohatera, a nie znane jego rodzicom, decydują o niezwykłości i fantazyjności całego utworu, jego niecodziennym humorze, dowcipie, o zaskakujących powodzeniu u widzów.

Z komentarzem... noworodka

Do sukcesu przyczynili się również aktorzy, z tym najmłodszym na czele. Kristie Alley, pamiętny „zdrny charakter" z serialu „Północ — Południe" jest tu pełną wdzięku i uroku matką, osobą wyjątkowo sympatyczną. W roli jej matki oglądamy Olympię Dukakis (siostrę kandydata na prezydenta USA), specjalistkę od ról drugoplanowych, która otrzymywała już za nie „Oscary". W roli młodego taksówkarza wystąpił pamiętny bohater „Gorączki sobotniej nocy" i „Grease" – John Travolta.

TADEUSZ WIĄCEK

http://sbc.wbp.kielce.pl

NAJTANIEJ ■ PROFESJONALNIE
SOLIDNIE ■ SZYBKO

MONTUJEMY ZESTAWY SATELITARNE
(ALBA-500: 50 kanałów, stereo, zdalne sterowanie)

T & Co. Ltd.
Kielce, ul. Słowackiego 21, II piętro, p. 302
tel./fax: 45-224; teleks 0612272

DZIŚ TELEFON! JUTRO MONTAŻ!
ROCZNA GWARANCJA

Wśród nabywców rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
LOSOWANIE NAGRÓD 6 GRUDNIA 1990 ROKU.
Nie daj się wyprzedzić innym.

PRZEMYSŁOWO-USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIA"
w KIELCACH, ul. BUCZKA 31

- PROWADZI SPRZEDAŻ wszelkich typów gwoździ budowlanych; siatki rabitza; drutu wiązałkowego ⌀ 08 do 1,0 mm
- WYMIANĘ piecyków gazowych PG-17 oraz nagrzewnic PG-4, PG-6. Montaż piecyków — ratalna.
- STOLARKĘ budowlaną z materiałów własnych oraz powierzonych.
- POSIADA do upłynnienia palety eksportowe.

PRZYJMIE DWÓCH STOLARZY oraz MISTRZA. STOLARNI. 77813-g

HURTOWNIA
FAJKIEL
KIELCE, POMORSKA 16, tel. 457-95
ZAPRASZA W GODZ. 8—20
W sprzedaży duży wybór:
— ubrania z dżinsu — ubrania dziecięce; — galanteria — zabawki — kwiaty sztuczne — obuwie damskie, dziecięce — swetry; bluzki; garsonki
77979-g

ZAKŁAD PRODUKCJI TOREB
w BODZECHOWIE
k. Ostrowca Św., ul. FABRYCZNA 1
OFERUJE DO SPRZEDAŻY każdemu odbiorcy:
TORBY
HANDLOWE-PAPIEROWE od 0,5 do 3 kg
Ceny konkurencyjne. Bonifikata za gotówkę.
Kontakt:
teleks 0613539, telefon Bodzechów 12.
7001-g

SPÓŁDZIELNIA PRACY
DRUKARSKO-INTROLIGATORSKA
w OSTROWCU Św. ul. Drukarska 14
ORGANIZUJE
GIEŁDĘ GALANTERII PAPIERNICZEJ
Giełda odbędzie się 16 listopada 1990 r. w godzinach 8—14, w siedzibie spółdzielni w Ostrowcu Św. ul. Drukarska 14.
Zapraszamy do współpracy.
7017-o

KUPNO

PLANDEKĘ do przyczepki towarowej, kupię. Kielce, 523-70. 77973-g

KUPIĘ maszynę do wyrabiania ciasta, mała pojemność. Kielce, 31-32-79, wieczorem. 77969-g

KUPIĘ prawy błotnik do „skody 105" starego typu. Kielce, Wspiennikowa 45/701. 78128-g

KUPIĘ kasę pancerną. Kielce 465-02. 78133-g

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania, płatne z góry za rok. Radom, 31-43-06. 5041-r

DO wynajęcia mieszkanie Kielce, 566-68. 77876-g

POSIADAM lokal 12 m. Planty. Proszę o oferty 5018 „SL" Radom. 5018-r

M-3 zamienię na większe. Kielce, 11-09-34. 77899-g

ZAMIENIĘ mieszkanie z wygodami w centrum Gorzowa Wielkopolskiego na podobne lub mniejsze w Starachowicach. Starachowice 83-26. 339-z

POSZUKUJĘ garażu (SADY). Kielce, 31-70-31. 78094-g

DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe na pierwszym piętrze w centrum. Kielce 31-30-96 po 19 77769-g

AGENCJA Inicjatyw Lokalnych w Kielcach poszukuje mieszkania dla cudzoziemca na 1 rok (dwa pokoje z kuchnią). Tel. Agencji 21-295. 78105-g

RÓŻNE

WYKONUJĘ usługi hydrauliczne: krycie rur pod glazurę, naprawa urządzeń sanitarnych z materiałów powierzonych lub własnych. Kielce 32-56-06, 32-58-68. 78123-g

USŁUGI — glazurę, remonty. Kielce, 225-52, po 16. 78048-g

KOREPETYCJE matematyka. Kielce 31-96-30. 78117-g

UKŁADANIE, cyklinowanie. Radom 479-32. 5055-r

CEGIELNIA „Hauser" oferuje cegłę ceramiczną (kraśnik, dziurawka, pełną). Kolosy tel. Wisliica 21. 76242-g

ZALUZJE — tanio. Kielce 297-38. 76491-g

PRZESTRAJANIE pal-secam wideo, UKF — gwarancja. Kielce 553-16. 78023-g

WIDEOFILMOWANIE. Kielce 405-45. 77883-g

SPRZEDAM

AUTOBUS „bussing mann" — 50 miejsc, sprawny techicznie sprzedam. Opole, tel. 293-60, po 20. 77887-g

SPRZEDAM maszyny do produkcji cukierków. Wąchock, tel. 90 lub 124. 315-z

SPRZEDAM wideo CASIO, AIWA — nowe. Kielce 32-59-96. 12189-g

SPRZEDAM zamrażarkę 400 l. Kielce, 31-32-79 wieczorem. 77890-g

SPRZEDAM 15 kg kawioru azerbejdżańskiego luxem. Kielce, 425-87 wieczorem. 77994-g

SPRZEDAM „ziła" 10 t. z silnikiem diesla „tarpan" (1985). Lublin tel. 71-91-70, po 17. 2716-k

„POLONEZA" (1988). Radom tel. 414-23. 5016-r

CIĄGNIK z ESA „zaporożca" tanio. Włodarski. Skarżysze Kopernika 7 5014-r

UBIJACZKĘ cukiernicza, piec do pizzy, przyczepkę samochodową, piec węglowy. Kielce, 414-42. 77897-g

SNOPOWIĄZALKĘ konna Jesiorko 22 n-ta Debne. 77918-g

SPRZEDAM dźwig „star" 4 tony. Stan dobry. Kielce Armii Czerwonej 215 77908-g

MONIPUDELKI. Radom, 498-09. 5023-r

TWÓJ CZAS DROŻSZY NIŻ NASZA USŁUGA
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE sp. z o.o.
KIELCE, ul. BUCZKA 31
tel. 66-22-11 i 66-44-11, wewn. 350 i 353 teleks 61330361
ZAPRASZA NA IMPREZY
■ sylwestrowe do Paryża 28.XII.90—2.I.91, Bawarii — 30.XII.—2.I.91.
■ zrób sobie prezent na gwiazdkę kupując samochód na naszej imprezie w Holandii — 9—13.XII., 16—20.XII. cena 1.400.000 zł (w cenę wkalkulowano dwa noclegi i dwa śniadania, ubezpieczenie, pilot polski i holenderski. Przejazd autokarem. W programie m.in. najtańsza giełda samochodowa w Europie FLOHMARKT w Amsterdamie.
■ po świąteczne zakupy w Berlinie Zachodnim 16—18. 20—22.XII. cena 339.000 zł łącznie z kosztami wizy i ubezpieczenia).
■ TURCJA — grudzień 90. 78340-g

WADER — RADOŚĆ i ZABAWA
HURTOWNIA ZABAWEK
KIELCE, ul. JAGIELLOŃSKA 23
(obok DH „Szumen")
tel. 501-30
CZYNNA W GODZINACH 8—16.
2797-k

„GROMADA" ZAPRASZA m.in. do:
TURCJI — 20.XI.90 r. — 700.000 zł
WIEDNIA — grudzień — 450.000 zł — świadczenia
SYRII — 27.XI.—17.XII.90 r. — autokar — 2.000.000 zł
WRL — listopad — grudzień — Szolnok, Hajduszoboszlo
LITWY — grudzień — 280.000 zł
— CHMIELNICKIEGO — USRR — listopad, grudzień 230.000
WINNICY — listopad, grudzień — 270.000 — świadczenia
Informacja i sprzedaż — wszystkie placówki „Gromady"w woj. kieleckim i radomskim.
„Gromada" twoim biurem i przyjacielem w turystyce i wypoczynku. 2890-k

PILNIE ciągnik C-330 (1987). Tadeusz Góźdź, Grabowa, p-ta, Potworów, woj. radomskie. 5019-r

SPRZEDAM udział w spółce młyna elektrycznego w Szydłowcu, ul. Kamienna 24. Wiadomość: Kraków, tel. 12-12-11. 5031-r

SPRZEDAM „renaulta 5" (87) „robura" (83). Pionki, 12-42-86. Radom. 5030-r

SPRZEDAM dom z działką 2000 m kw. Szydłowiec, Narutowicza 57. 5028-r

SPRZEDAM pilnie „żuka" blaszaka, na gwarancji, 1990 r. Starachowice, ul. Dwernickiego 3/35. 319-z

„LADĘ 1500", eternit, płaski, przesła ogrodzeniowe. Kielce, Jagiellońska 101/21. 78139-g

„ŻUKA" blaszaka (1978). Kielce, 424-23. 78074-g

SPRZEDAM „volkswagena bus LKW, chłodnicę „mercedesa 2017". Kielce, 232-90. 78100-g

SPRZEDAM uszkodzone nadwozie „poloneza" (1989). Kielce, 66-74-74. 78049-g

SPRZEDAM „golfa" diesla (1981). Kielce, 32-97-71, po 18. 78107-g

IGŁY do owerlocka, szpule, nici; ściągacz elastyczny. Kielce, 32-26-30. 78098-g

C-360 i silnik perkinsa. Jezierski Zalesie, gm. Raków. 78085-g

SPRZEDAM „żuka", przyczepek 6 k. Jędrzejowa. 78082-g

TELEWIZORY: „lowisz" „wela" oraz lodówkę „mińsk". Kielce 201-61. 78092-g

SPRZEDAM „wartburga" 1989 magiel elektryczny pralkę automatyczną włoską, lodówkę „mińsk". Kielce. 66-42-97 78108-g

ŁÓDŹ wędkarska skafander do nurkowania. Kielce 31-05-34

SPRZEDAM nowy telewizor kolorowy „elektron 204D1" z kineskopem koreańskim nową wannę żeliwną. Skarżysko tel. 51-29-06 79133-g

„SYRENĘ" sprzedam. Radom, 256-14. 5046-r

STROMIEC — działkę budowlaną. Kempisty. Raszów koło Błotnicy. 5053-r

SPRZEDAM działkę rekreacyjną, zabudowaną w Augustowie przy E7 — 1200 m kw., dom parterowy, murowany, ocieplony, dwa garaże, stn. Radom, 481-00. 5048-r

DYMĘ 6, bale sosnowe 8 cm i pilarkę 5,5 kW, — sprzedam. Radom. 545-36. 5047-r

SPRZEDAM piec centralnego ogrzewania 1,3 kamino. Kielce, 11-10-16. 78115-g

PILNIE sprzedam ciągnik „zetor 3011", fiata 126p" (1977). Brudnów 51 (radomskie). 5037-r

ŻUKA obiachowanego. Starachowice 17 Stycznia 19, tel. 60-93. 78152-g

SPRZEDAM garaż metalowy. Kielce 465-02. 78131-g

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, sadzarkę czeską, rozrzutnik obornika, talerze kosiarki rotacyjnej, dmuchawę pionową. Włoszczowa tel. 42-350. 78079-g

WOŁGĘ gaz 24. Kielce 466-46, godz. 17—19. 77729-g

POSZUKUJĘ LOKALU
na MAGAZYN
w Kielcach lub okolicy.
Powierzchnia
minimum 200 m kw.
Kielce, tel. 31-73-50,
w godz. 8—15
78380-g

TEODOZJI
MARKOWSKIEJ
wyrazy
szczerego współczucia
z powodu śmierci
BRATA
składają
uczniowie Zespołu Szkół
Odzieżowych kl. IIIa w
Radomiu
5072-r

http://sbc.wbp.kielce.pl

CO, GDZIE, KIEDY?

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny, zespół w terenie.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK I AKTORA „KUBUŚ" ul. Świętorzeskiego — Ostrowiec Świętokrzyski — Zakładowy Dom Kultury — g. 10 i 12 — „Zemsta wróżki".

KINA

„Romantica" — „I kto to mówi" — USA, 1, 12, 5, 8, 13.30, 15.30 17.30 „Czary na Karaibach" — Fr., 1, 12, g. 11.15 i 19.30.

„WIDEO: „Filip z konopi" — pol., 1, 12, g. 11.30, 13.45 i 17.45.

„Moskwa" — „Młody Einstein" — USA, 1, 12, g. 13.30, 15.30 i 17.30.

„Korczak" — pol., 1, 12, g. 8.45.

„Jot" — Fr., 1, 12, g. 11 i 19.15.

„Studyjne" — „Korczak" — pol., 1, 12, g. 13.45 i 18.15.

„Echo" — „Osaczona" — USA, 1, 12, g. 17 i 19. „68 godzin" — USA, 1, 12, g. 15.

„Sabat" — nieczynne.

DYZURY OSIEDLE

SZPITALE Oddziały Wewnętrzny — ul. Kościuszki, Chirurgiczny — Czarnów. Gineekologiczne — Położnicy wg rejonizacji, tel. 56-86, 46-07.

OSTROWIEC

KINA

„Przodownik" — „Krótkie spięcie II" — USA, 1, 12, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Starowiejowska 177.

STARACHOWICE

KINA

„Rebonik" — brak terminarza „Star" — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1, tel. 84-76.

SKARŻYSKO

KINA

„Wołoność" — „Stary Gringo" — USA, 1, 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURUJĄCA! ul. Apteczna 7 — tel. 531-527.

KONSKIE

KINO

„Pegaz" — „Czarownica" — USA, 1, 15, g. 15.30 i 17.30.

WŁOSZCZOWA

KINO

Dom Kultury — nieczynne

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — „Pierścień i róża" — g. 17.

KINA

„Bałtyk" — „Lody na patyku" — Izrael.-RFN, 1, 15, g. 8, 13.30, 17.45. „Stowarzyszenie umarłych poetów" — USA, 1, 15, g. 11, 15.15, 19.30.

„Hel" — „Historia niemoralna" — pol., 1, 15, g. 8.30, 13. „Miasteczko w ogniu" — USA, 1, 15, g. 10.30.

„Odeon" — „Porno" — pol., 1, 15, g. 13.30, 15.30, 17.30.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 11 przy ul. Traugutta 40 i nr 4 przy pl. Zwycięstwa 7.

KINW TERENIE

GROJEC: „Odra" — „Delikwent" — USA-aust., kol. 1, 12, g. 15, 17 i 19.30.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Batman" — USA, 1, 15, g. 17 i 19.

ILŻA: Dom Kultury — „Ludzie koty" — USA, 1, 15

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM LOKALNY NA UKF 11,15 MHz

6.00 1.14.00 „Aktywność dnia" w opr. W. Remera i A. Sałaty, 10.00 1.14.00 Magazyn informacyjny, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 18.55 Wiadomości, 10.30 „Dwór polski" — aud. angls. A. Maćkowskiego, 12.30 Muzyka ludowa, 13.05 „Sprawa na dziś — renty i emerytury" 14.10 „Na beztroską muzykę" 16.10 Muzyka Mozarta i Beethovena 18.00 Rockowa fala

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry" — poranny magazyn rozmaitości
8.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Odczarowany lata" cz. 2 — film fab. prod. radzieckiej
10.50 „Po sześćdziesiątce" — program dla seniorów
12.10 Specjalne wydanie Wiadomości — Transmisja z uroczystości podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej
12.30 Dzieje kultury polskiej — „Skarby Jagiellonki", cz. 1
13.00 My dorośli
13.26 Spotkania z literaturą, kl. I lic. — W cieniu czarnoleskiej lipy
14.05 Aleksandra Choroby pasożytnicze bydła
14.35 Ekonomika dla rolnika
14.45 Chemia bez tajemnic — Efektowne chemia
15.00 Język niemiecki (11)
15.30 Uniwersytet nauczycieli — Polska emigracja — Oświata
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-top"
16.20 Dla młodych widzów: „Sami o sobie"
16.45 Kino nastolatków „Karino" (10) — „Pogoń za ciemem" — serial TP
17.15 „Telesprawy"
17.30 „System" — program publicystyczny
17.55 „Rolnicze rozmaitości"
18.19 „Klinika szczęśliwego człowieka": „Nerki u dzieci"
18.30 Retransmisja uroczystości podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej
19.15 Dobranoc! „Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.30 Wiadomości
20.05 Eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej: Turcja — Polska
21.45 Rozmowy w „Republice"
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 „60/60" — magazyn
23.15 Język angielski (4)

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
9.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama Dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" (78)
10.00 Retransmisja obrad Sejmu
15.00 „Lato leśnych ludzi" (1) — film TP. „Gedr"
16.00 Magazyn muzyczny Studia Rytm
17.00 „Szpital na peryferiach" (2)
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Kandydaci na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
19.00 Magazyn „102" — Czesław Niemen
19.30 Język francuski (4)
20.00 Film fabularny
21.30 Panorama Dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie" — serial TP
22.25 „Telewizja nocą"
23.10 „Niemcy 90" — Willy Brandt
23.15 CNN — Headline News
23.25 Komentarz dnia
23.30 Uniwersalny kurs języka angielskiego

Słowo Ludu

Redaktor naczelny — Jadwiga Karolczak. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, ul. Targowa 18. Telefony: redaktor naczelny 424-88; zastępca redaktora naczelnego 459-19; sekretarze redakcji 472-55; działy: publicystyczny 472-51, 489-91, 422-63, dział miejski i informacji 443-45, sportu 487-42, dział łączności z czytelnikami 447-25; redakcja nocna 520-36, 502-43. Biuro Ogłoszeń 448-58.

REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ul. Słowackiego 1, telefony 237-36, 290-64.

Red. dyżurny — Jolanta Mojecka red. depeszowy — Grzegorz Sciwiarski.

sport sport sport

Coraz lepiej

Kielecka Tęcza przez ostatnie lata była znana na krajowych areanach głównie dzięki akrobatom, które ślegały po medale podczas najważniejszych światowych imprez. Wre ratko wskazuje na to, że również w najbliższej przyszłości akrobatki tego klubu mogą pójść w ślady starszych koleżanek.

Ostatnio w Olkuszu odbyły się kolejne zawody akrobatyczne pod nazwą „Młode talenty", w których wystąpiły także kielczanki. Dwójka Tęczy: **Martyna Zbrodowska i Urszula Kaliszewska** znalazła się na wysokim, piątym miejscu w kraju, a mogło być jeszcze lepiej, jako że w eliminacjach kielczanki uplasowały się na czwartej pozycji. Przed rokiem w Kielcach wspomniana dwójka musiała zadowolić się 17 lokatą. Na matach w Olkuszu niezle radziła sobie także trójka Tęczy: **Katarzyna Grzegorczewska, Anita Rabajczyk** oraz **Katarzyna Stefańska**, która uplasowała się na siódmym miejscu. **(wid)**

W skrócie

● Złoty medal w wadze lekkiej mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów zdobył **Kim Myong** (KRLD) 342,5 kg, srebrny **Jote Jotew** (Bułgaria) 332,5 kg, brązowy **Li Hi Bong** (KRLD) 330 kg.

Bez trenera

Piłkarze drzewickiego Gerlachia od kilku sezonów należeli do ścisłej czołówki zespołów w okręgu radomskim. W minionym sezonie zwycięsko zakończyli rywalizację w klasie okręgowej i tylko z powodu reorganizacji systemu rozgrywek nie awansowali na wyższy szczebel. Nic więc dziwnego, że przed startem do bieżącego sezonu Gerlach był zaliczany do grupy faworytów.

Przedostatnia 7 lokata w tabeli, ze skromnym dorobkiem punktowym z pewnością nie zadowala ani piłkarzy, ani klubowych działaczy. Ponoć przełomowy był mecz z rezerwami Radomiaka. Na boisku padł remis, jednak OZPN w Radomiu zwaśkowerował spotkanie na korzyść radomian za grę w Gerlachie uprawnionego piłkarza. Było sporo nerwów i przepychanek, doszło do rezygnacji trenera, **Marka Równego**, który w październiku miast szkolić drzewickich futbolistów, wykonywał, co zresztą zrozumiałe, należny urlop.

Mimo iż piłkarze zostali pozostawieni sami sobie, to ich postawa na boisku nie była taka zła, a kilka wywalczonych punktów sprawiło, że Gerlach zachował dobrą pozycję wyjściową przed rywalizacją na wiosnę. Jeśli tylko znajdzie się dobry szkoleniowiec, chętny do pracy z pierwszym zespołem, jak i młodzieżą, to Gerlach znów będzie groźny dla najlepszych. **(wid)**

Dziś w Stambule
O czym myślą piłkarze?

Polska piłkarska reprezentacja rozegra dziś w Stambule drugi mecz eliminacyjny mistrzostw Europy, w którym przeciwnikami Polaków będą Turcy. Po niepowodzeniu w meczu z Anglikami, nasi piłkarze nie są w zbyt dogodnej sytuacji, choć z teoretycznych kalkulacji wynikałoby, iż powinni poradzić sobie z zespołem Turcji.

Tymczasem ostatnie doniesienia mówią, iż niektórym naszym piłkarzom uwagę przed meczem zaprząta nie zwycięstwo, a zawarcie dobrego kontraktu z klubami tureckimi. W gazetach tureckich ukazały się nawet zdjęcia polskich zawodników w kostiumach klubów miejscowych, podaje się kwoty w dolarach, które mają wpłynąć do kas klubowych skarbników w Polsce.

Oby nie skończyło się na planach, bowiem przy kiepskiej grze naszych piłkarzy, nikt ich nie będzie chciał kupić.

Relacja telewizyjna o godz. 20.05, sprawozdanie radiowe o godz. 18

Sukces młodzieżowców

W meczu reprezentacji młodzieżowych Turcji i Polski (eliminacje olimpijskie i mistrzostw Europy tej kategorii wiekowej), zwyciężyli Polacy 1:0 (0:0). Gola strzelił w 83 min. Grad.

Jest to drugi sukces młodych piłkarzy (do lat 21) w meczach wyjazdowych (poprzednio takie 1:0 w Anglii).

Irlandia — Anglia 0:3 (0:1)

1. POLSKA	2	4	2—0
2. Anglia	2	2	3—1
3. Irlandia	2	2	3—3
4. Turcja	2	0	2—4

Pojadą do Wrocławia

W Łukowie i Lubartowie rozegrane zostały ostatnio strefowe turnieje tenisa stołowego **juniorów i juniorek**. Niecie rządzili sobie w nich młodzi reprezentanci Kielecczyzny. **Andrzej Jamiol** z Kolejarza zwyciężył w rywalizacji juniorów młodszych, zaś **Monika Cedro** (AZS Kielce) była druga wśród juniorek. Obaj wkrótce wystąpią w finale centralnym we Wrocławiu.

Z innych wyników naszych pingpongistów w tych turniejach warto odnotować trzecią pozycję **Pawła Parasewskiego** (Granat) wśród juniorów młodszych, miejsce miejsce **Szymła Dudka (Granat)** w grozie juniorów oraz siódme lokata **Ewy Bomby** (AZS) w bardzo silnej konkurencji seniorek z udziałem zawodniczek pierwszoligowych zespołów Motoru Lublin i Starki Tarnobrzeg.

Na kogo głosować?

Tradycyjnie w listopadzie „Przegląd Sportowy" ogłosił kandydatów na 10 najpopularniejszych sportowców kończącego się roku. Zadowolę do lektury warszawskiej gazety i udziału w głosowaniu. W numerze piątkowym „PS" zamieścił krótkie biografie kandydatek i kandydatów oraz ich osiągnięcia tegoroczne.

Nie pierwszy raz...

— Jako ojciec syna uprawiającego sport, z dużym niepokojem dowiedziałem się, że przychodnia sportowa będzie zlikwidowana lub przeniesiona w gorsze warunki. Jest ona jedną z najpotrzebniejszych instytucji służących zdrowiu, oprócz szpitali. Czy ci, którzy mają zamiar ją zlikwidować wiedzą, iż badania młodzieży w wielu szkołach nie odbywają się przez kilka lat i sposobność dokonania ich w przychodni sportowej jest jedyną okazją sprawdzenia stanu zdrowia młodzieży? Właśnie na skutek takiej sytuacji i braku opieki nad młodzieżą, my rodzicy po latach dowiadujemy się o płaskiej stopie, krzywym kręgosłupie, niewydolnym sercu syna lub córki.

Dzięki zrozumieniu kłubu sportowego, który dba o szkolenie młodych, nawet nie rokujących nadziei na gwiazdy sportu, mój syn ma zapewnioną stałą opiekę medyczną. Tak mi doradziła pani pielęgniarka ze szkoły, za co jestem wdzięczny do dziś. Nie pozwólcie więc na likwidację przychodni.

Tak zareagował na naszą informację sprzed dwóch tygodni S. Komorowski z Kielc. Otrzymaliśmy wiele telefonów z kłubów i od czytelników, dzwonili lekarze i pracownicy służby zdrowia, także zatrudnieni w Szpitalu Wojewódzkim. Zbieraliśmy dzięki naszym rozmówcom wiele informacji. Wykorzystamy je niebawem.

Nie jest to pierwszy zamach na budynek przychodni sportowej. Jeszcze nie oddano jej do użytku, a już znaleźli się chętni do zawładnięcia obiektem. Tym razem wyrzucenie przychodni usiłuje się tłumaczyć stanem wyższej konieczności. Co to znaczy?

Przecież przychodnię budowano z myślą, by służyła młodzieży i sportowcom, nie tylko do leczenia, ale przede wszystkim do zapobiegania niekorzystnym zjawiskom w rozwoju fizycznym młodzieży.

Nie zabierane nikomu budynku, lecz po latach starań środowiska sportowego uznano, iż warunki w jakich przychodnia funkcjonowała w pewsji kościelnej, urągały wszelkim wymogom. Dlatego znaleźli się sprzymierzeńcy, ludzie dobrej woli, pomagały kluby i zakłady sportowe, zakłady patronujące sekcjom sportowym. Dzięki temu powstał obiekt nowoczesnie wyposażony, jakich niewiele jest w kraju.

I teraz, gdy należałoby zatroszczyć się o dodatkowe etapy dla lekarzy i specjalistów dla tej przychodni, by pacjenci nie musieli po kilka razy chodzić na badania, postanowiono wyrzucić przychodnię. Gdzie? I tu zaczęły się kłopoty. Rzucane adresy jakoś okazywały się nie trafione, wzbudziły tylko podenerwowanie. Bowiem ani szatnie Blektinych, ani pomieszczenia Budowlanych nie mogą być poważnie traktowane do takich celów.

Szkoda, iż o tym wszyscy zainteresowani dowiedzieli się późno, gdy postawili krzyżyk na przychodni sportowej w jej dotychczasowym budynku.

A. ORLICZ

http://sbc.wbp.kielce.pl

Dziś środa, 14 listopada 1990 r. Imieniny Emila, Rogera, Serafina i Wawrzyńca. Słońce wschodzi o godz. 6.54, a zachodzi o 15.46.

Cztery litery

Do jednego z ważnych urzędów w Kielcach patent przyniósł list. Przed nazwiskiem dostojnego adresata brakowało czterech nobilitujących liter, o które wzbogacił się ostatnio. Uważna sekretarka rygorystycznie zwróciła uwagę interesantowi: – Proszę to zabrać i poprawić. To nie wie pan, że szef ma już kolejny tytuł?

Petent zabrał list i wyszedł z poczuciem popełnionego błędu. Po dwóch dniach znów pojawił się w urzędowych progach, tym razem jednak adresat listu miał wypisany stosowny tytuł. Pismą jednej instytucji do drugiej została przyjęte... (ora)

Kontakty

Urząd Miejski w Kielcach ma możliwość przekazywania ofert firm kieleckich (właszcza małych i średnich) profesjonalnym agentom w Szwecji i USA. Zamierza też ustanowić tego rodzaju kontakty w Danii i Francji. W przypadku dotychczasowych kontaktów z zagranicznymi agentami i firmami pośredniczącymi wynegocjowano zasadę, iż ewentualna prowizja firmy pośredniczącej wypłacana jest przez kontrahenta zagranicznego i nie obciąża strony polskiej. UM nie pobiera prowizji za swoje pośrednictwo. Zakres ofert jest nieograniczony.

Bliższych informacji na te tematy udziela pełnomocnik prezydenta do tych spraw p. Zbigniew Szczepańczyk, Urząd Miejski w Kielcach, p. 102, tel. 425-56 lub centrala 412-21, wewn. 327, fax. 443-81, telex 061 2389.

Halo, czy to policja?

Radźcie, ratujcie, łapcie...

Papierków jest zdecydowanie mniej. Ludzie interweniujący kierowani są teraz bezpośrednio do wydziałów zajmujących się dochodzeniem. Częściej można oderwać się od biurka i ruszyć w teren, skoncentrować się na zapobieganiu przestępstwom – taką opinię słyszę podczas rozmowy z kierownikiem Referatu Dzielnicowych Rejonowej Komendy Policji na Słonecznym Wzgórzu w Kielcach – JÓZEFEM NOWAKIEM i dzielnicowym ze Świętokrzyskiego – ZBIGNIEWEM MŁODZIANOWSKIM.

Ale z tym ruszaniem w teren nie tak prosto, bo mieszkańcy rano telefonują informując o tym, co działo się w nocy. Najbardziej spodowieści są zwykle po piątku i sobocie. Przy ul. Manifestu Lipcowego 121 była znów awantura, przy ul. Manifestu 129, gdzie niedawno dziabnęli chłopaka nożem – też, przed blokiem nr 93 zebrała się grupa młodzieży, wyklinała, wyzywała wino pita. Ze coś i zebym świadkiem była? Nie ma mowy!"... A przy ul. Krasickiego 16 sąsiad znów rąbał meble.

Można by wyjść, ale wchodzi mężczyzna i prosi płacze: Na Wikaryjskiej mieszkam z żoną i córką. Z domu, który sam wybudowałem, zapożyczając się po uszy, mnie wyrzucają, jeść dać nie chcą, bo im renty nie oddaję. Czym się dzielić, tymi 411 tysiącami?!...

Można by wyjść, lecz ktoś wpada i wygłasza opinię o melinie przy ul. Rymualda 4. Czy będzie świadkiem w razie sprawy w kolegium? „Eeee, czy ja samobójca?". Co z tego, że adresy handlujących wódą są dobrze znane: **Manifestu Lipcowego 111 i 129, Hanki Sawickiej 10, domy przy skrzyżowaniu ul. Szydłówek Górny ze Słonecznym Wzgórzem, przy ul. Wikaryjskiej Otrocz, Leszczyńskiej, przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Krasickiego, bloki – a raczej mieszkania, w nich – przy ul. ul. Zagórskiej 45 Armii Czerwonej 74 i 76.** Zlikwidować taki proceder trudno. Niedawno przyszło oddać policjantom 32 butelki wódki handlarzowi, bo wykazał w papierach, że jest niepoczytalny i sprzedawał nie wiedząc co robi. Łapie się przestępców, a później prokurator albo sędzia ich wypuszcza.

Można by wyjść, ale znów słychać telefon: Jakim cudem mój syn trafił do łóży wytrzeźwień. On, taki spokojny. Jestem nauczycielką, chyba potrafię go wychować... Następny: Panowie policjanci, jak możecie ścierpieć, żeby właściciele psów urządzili ubikację ze szkolnych boisk przy „trzydziestce", przecież tam dzieci mają zajęcia, i następny: Zrobiliśście coś z tymi, co zalewając smołą dach, poszatkowali nam anteny przy ul. Mazurskiej 1. Telewizji nie da się oglądać. Już kupię z renty 60 metrów kabla!... Znów sygnał: Wypiłam i chce mi się chłopa... Masz ci los.

Referat sięga od Cedzyny po Zagórską i dalej hen pod Dąbrowę. W jego zasięgu jest 64 tysiące 500 osób. W załodze referatu ośmioosobowa. Przydałby się samochód, by wszędzie była na czas, przydałoby się oświetlenie osiedli, bo ciemności wołują poczucie bezkarności. Przydałoby się reakcja mieszkańców na to, co dzieje się wokół nich.

ANNA KRAWIECKA

Szanowna Redakcjo!

Pomimo mrozu, do piaskownicy coś ciągnie. Fot. G. Roman

Z bulwersowaniem mnie list anonimowego, stałego czytelnika „SL" „Pasem taie i mamę" krytykujący gospodarzy osiedla Na Stoku za brak placów zabaw. Żeby one były nie wiem jakie, nie wymagają dzieciu, jeśli pozostawione będzie samopas. A nadto napatrzyć się, co się na takich placach wyprawia, jakie dobiegają stamtąd wy-

Po dwóch latach starań, jeszcze za czasów „nomenklatury", przy żej pomocy redakcji „SL", udało nam się wymusić zbudowanie boi placu zabaw na Słonecznym Wzgórzu, nie opodal bloku nr 38. Na d dzień zasłaliśmy tam wyrwane z betonowych umocnień dwie ławo piaskownicy zrobiono, latrynę. Nie tracrej jest na placu zabaw mi blokami nr, nr 27, 29 i 32... Przy dużej życzliwości obecnych gospo osiedla, kosztem kilku milionów złotych udało się jeszcze przed w cjami wybudować boisko piłkarskie z bramkami, nie opodal bloku n Po paru dniach jedna bramka z grubej bańtowki została rozbi wandale przenieśli się na trawnik przy sklepie miesnym, gdzie sprzedaż zerwania drzewek i krzewów zrobili sobie miejsce do

To nie z winy braku placów zabaw niszczone są trzepaki, szybo wiatrołapach i piwnicach, popalone domofony, skalpowane drzewa, malowane farbami elewacje bloków, potłuczone lampy uliczne, a dzione farbowki i kłosze z klatek schodowych, błąkające się po ulicy pijacy. Dobrzy o wychowaniu jakie wynosi się z domu i ze szkoły. Pr więc, kogo bić za złe zachowanie dzieci?

ZYGMUNT JAR
os. Słoneczne Wzg

● Pisaliście, że nie ma gdzie przenieść przychodni sportowej — proponuję wykorzystać któryś z nowo wybudowanych żłobków, np. w osiedlu Słoneczne Wzgórze albo Na Stoku. W niemal wszystkich jest pustawo, bo rodzice nie mają pieniędzy, albo siedzą w domu...

● Kiosk „Ruchu" przy Stadionie Leśnym jest stale okradany. Policjanci łapią złodziei, prokuratorzy ich wypuszczają, złodzieje kradną znowu, policjanci ich łapią... A PZU płaci odszkodowania.

● Na targu wideopiratów coraz mniej, za to w centrum Kielc interes kwitnie. W „Puchatku" np., pod wielomą niewinnymi z pozoru tytułami kryją się zwykle, dynarne pornosy, szczególnie chętnie kupowane przez nolatey, których nikt o dowód nie pyta. Dopiero mają się gdy rodzice są w pracy...

443-45

● Ciężkie miliony przechodzą z rąk do rąk nie opłacając ani w Sielcach przy Sienkiewicza, lecz podatnicy nie płaci tu nikt. A mnie się dziękuje handlują przy dentaku! Co wł miejskie myślą o tym „zło interesie"? (m

Chmury nad „Słoneczną"

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Słoneczna" w Kielcach działa od ponad 2 lat, zrzesza 3 tys. członków, ale, jeszcze żadnego wybudowała żadnego mieszkania, bo nie ma terenów pod nowe osiedla. To znaczy, one są, ale miasto ich nie wykupiło, gdyż brakuje pieniędzy. Obrót gruntami ruszy na dobre dopiero, gdy zacznie obowiązywać nowa ustawa, w myśl której inwestor będzie płacił za wykup ziemi, a miasto odpłatnie zadba o umiejscowienie tam niezbędnej infrastruktury. Ile wówczas wyniesie cena mieszkania? Nikt nie umie dzisiaj na to pytanie dać konkretnej odpowiedzi, a każdy chce gdzieś mieszkać. (kra)

Broń dla dozorców

o grasujących rozbójnikach powiedział Jan Sudzin, szef zespołu obiektów Zrzeszenia „Budowlani".

Gospodarze obiektu muszą pomyśleć o jakimś oświetleniu i ewentualnie o powiadomieniu portierów w broń gazową — bowiem doszło już do pobicia dozorców. (ora)

Tu może być ciekawie...

Internat to nie tylko miejsce do odrabiania lekcji, wypoczynku i spożywania posiłków. Przy odrobinie dobrych chęci można to organizować ciekawe imprezy. Przykładem godnym naśladowania może być chociażby internat kieleckiego Zespołu Szkół Elektrycznych, którym kieruje mgr **Stanisław Kopeć** i mgr **Bogdan Kalwat**. Oto np. z okazji 72 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości urządzano specjalną gablotkę poświęconą znaczkom pocztowym ku czci Józefa Piłsudskiego, a także przygotowuje się wystawę medalierstwo i plakatu.

Mieszkańców internatu odwiedzają ciekawi ludzie, m.in. poseł z Sejm, wybitni sportowcy i aktorzy. Ostatnio natomiast gościł dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej dr **Ireneusz Matuszczyk**, który bardzo interesująco mówił o zagrożeniach chorobą AIDS. Oby więcej takich pouczających spotkań. (j)

Odcięci od świata

Nowe osiedla w zachodniej części miasta — Pod Dalnią i Silchowi — nadal są odcięte od świata. Nie ma tam autobusy przepełnione, to i telefonów nie ma. Mieszkańcy Pod Dalnią są jednak w szczęśliwszej sytuacji. Dzięki wykorzystaniu istniejących już kanałów przewodami telewizyjnymi, możliwe jest tu podłączenie aparatów. W przedsiębiorstwie Polska-Poczta, Telegraf i Telefon zadeklarowano, że jeszcze w tym roku około 500 abonentom przydzielone będą numery.

A Silchowice? Dyrekcja PTPT w Lublinie nie opracowała odpowiedniej dokumentacji. Na monity Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator" odpowiadano, że stąpi to „we właściwym sie". Dotąd pora jeszcze niedzielna. Mieszkańcom Sil dzie chyba poczekać do wieku. A i wtedy nie wi dzie się pewnie bez narze bo osiedle jest jak zagc darowane. I założenie to nów wymagało będzie ro pania trawników, jezdn chodników.

Niedowład wtórny

Rok temu — przynajmniej w Kielcach — nie było poważniejszych kłopotów z sprzedażą butelek czy makulatury. Wszystko wskazywało na to, że uzamodzielnione Kieleckie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych będzie mieć większy mir do zużytego papieru i butelek, opróżnionych przez rodaków, aniżeli wcześniej, kiedy było tylko częścią wielkiego kombinatu od surowców wtórnych z centrala w Rumi. Nieźle było, ale się skończyło. Do punktów skupu wróciła gospodarka planowa. Jednego dnia przyjmowano butelki po winie, drugiego octe, trzeciego po winie... W kilku punktach skupu kulatury w kasce jest tylko tura fałsza. Prawdziwą szkodą w tym wszystkim jest że nikt nie chce odbierać telek po piwie. Jestem gotów postawić pół litra tu bardziej wysokoprocentowego, wywar z chmielu, temu, pomoże mi rozwiązać ów blem.

Notatnik

● I Kieleckie Zaduszki z Piosenką i Poezją — Młodzieżowe Centrum Kultury, 15 bm., godz. 13. Występują: Marieta Góra, Marek Zerek, Tomasz Kozdrasz, Sławomir Balcer i Wit Chamera.

● Gimnastyka dla kobiet w ciąży i po porodzie prowadzona przez mgr rehabilitacji Ewę Kurczyńską — Przychodnia Specjalistyczna Dziecięca, ul. Mickiewicza 4, 15 bm., godz. 16.

● Kieleckie Komitet Obywatelski zaprasza mieszkańców osiedli Świętokrzyskie i Na Stoku do klubu „Sabat" w dniu 14 listopada 1990 r. o godz. 17 na spotkanie z radnymi.

http://sbc.wbp.kielce.pl

cjo! O, GDZIE, KIEDY?

KIELCE
TWOWY TEATR IM. S. SKIEGO — nieczynny, ze-
ierzenie.
TWOWY TEATR LALEK TORA „KUBUS" — ul. ecyskiego — Ostrowiec
ryski — Zakładowy Dom y — g. 10 i 12 — „Zemsta

KINA
antica" — „I kto to mó- USA, l. 12, g. 8, 13.30, 15.30 Szary na Karaibach" — g. 11.15 i 19.30.
ol. „Filip z konopi" — g. 11.30, 13.45 i 17.45.
ia" — „Młody Einstein" 12, g. 13.30, 15.30 i 17.30.
" — pol. l. 12, g. 8.45.
— fr., l. 18, g. 11 i 19.15.
Bymer" — „Korczak" — 12, g. 15.45 i 18.15.
— „Osaczona" — USA, g. 17 i 19. „48 godzin" — 15, g. 15.
— nieczynne.
DYZURY APTEK
TALE Oddziały Wewnętrz- ul. Kozia, Chirurgicz- Czarnów Ginekologiczno- ciczy wg rejonizacji, tel. 697-43.

OSTROWIEC
KINA
downik" — „Krótkie spię- USA, g. 17 i 19.
OSKA TOWARZYSTWO ul. Staszica 17.
TARACHOWICE
KINA
ownik" — brak terminarza
" — nieczynne

ADIO i TELEWIZJA

PROGRAM LOKALNY
NIEDZIELA 21.15 MHz
16.00 „Wiadomości dnia"
16.05 K. Remera i A. Salaty, 14.00 Magazyny informa- 11.00, 12.00 13.00, 15.00, 18.55 nności, 16.30 „Dwór polski" — A. Mickiewicza, Muzyka ludowa, 13.05 „Spira- ...ia, rzeźba i emerytu- 10 „Na bezdrożach muzyki" Muzyka Mozarta i Betho- 20.00 Stockwa lata

PROGRAM I

Express gospodarczy
„Dzień dobry" — poran- ny magazyn rozmaitości Wiadomości poranne „Domowe przedszkole" „Odczarowane lata" cz. 2 — film fab. prod. ra- dzieckiej
„Sześćdziesiąteczne" program dla wszystkich Specjalne wydanie Wiado- mości — Transmisja z u- roczystości podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-nie- mieckiej
Dzieje kultury polskiej — „Skarby Jagiellonki", cz. 1 My dorośli
Spotkania z literaturą, kl. I lic. — W cieniu czarno- leskiej góry
Agroszkola — Choroby pasożytnicze bydła
Ekonomika dla rolnika
Chemia nie tajemnic — efektowna chemia
Język niemiecki (11)
Uniwersytet nauczycielski — Polska emigracja —
Oświata
Program dnia
Wiadomości
„Video-top"
Dla młodych widzów: „Sami o sobie" —
Kino nastolatków: „Karin" (10) — „Pogoń za li- mem" — serial TP
„Telexpress"
„System" — program publicystyczny
„Rolnicy rozmawiają"
„Klinika zdrowego człowieka": „Nerki u dzieci"

18.30 Retransmisja uroczystości podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej
19.15 Dobranoc: „Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.30 Wiadomości
20.05 Eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej: Turcja — Polska
21.45 Rozmowy w „Respublice"
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 „60/90" — magazyn
23.15 Język angielski (4)

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama Dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci
9.10 „Senta Barbara" (78)
10.00 Retransmisja obrad Sejmu
15.00 „Lata leśnych ludzi" (1) — film TP: „Gość"
16.00 Magazyn muzyczny Studia Rytm
17.00 „Szpital na peryferiach" (2)
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Kandydaci na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
19.00 Magazyn „102" — Czesław Niemen
19.30 Język francuski (4)
20.00 Film fabularny
21.30 Panorama Dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie" — serial TP
22.25 „Telewizja nocą"
23.10 „Niemcy — '90" — Willy Brandt
23.15 CNN — Headline News
23.25 Komentarz dnia
23.30 Uniwersalny kurs języka angielskiego

Słowo Ludu
Redaktor naczelny — Jadwiga Karolczak. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, ul. Targowa 18. Telefony: redaktor naczelny 424-80; zastępca redaktora naczelnego 459-19; sekretarze redakcji 472-55; działy: publicystyczny 472-51, 489-91, 422-63, dział miejski i informacji 443-45, sportu 487-42, dział łączności z czytelnikami 447-25; redakcja nocna 520-36, 502-43. Biuro ogłoszeń 448-58.
REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ul. Słowackiego 1, telefony 237-36, 290-64.
Red. dyżurny — Jolanta Mojecka red. depeszowy — Grzegorz Pawiorski.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1, tel. 84-76.
SKARZYSKO
KINA
„Wolność" — „Stary Gringo" — USA, l. 15, g. 17 i 19.
APTEKA DYŻURUJĄCA: ul. Apteczna 7 — tel. 531-527.
KONSKIE
KINO
„Pegaz" — „Czarownica" — USA, l. 15, g. 15.30 i 17.30.
WŁOSZCZOWA
KINO
Dom Kultury — nieczynne
RADOM
TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — „Kieczfeld i różne" — g. 17.
KINA
„Bałtyk" — „Łódź na patyku" — Izrael.-RFN, l. 15, g. 9, 13.30, 17.45. „Stowarzyszenie umarłych poetów" — USA, l. 15, g. 11, 18.15, 19.30.
„Hel" — „Historia niemoralna" — pol., l. 18, g. 8.30, 13. „Mississipi w ogniu" — USA, l. 16, g. 10.30.
„Odeon" — „Porno" — pol., l. 18, g. 13.30, 15.30, 17.30.
DYŻURY APTEK
Apteka nr II przy ul. Traugutta 40 i nr 5 przy pl. Zwycięstwa 7.
KINA W TERENIE
GROJEC: „Odra" „Dellwenci" — USA-izrael. kol. l. 12, g. 15, 17 i 19.30.
ZWOLEŃ: „Świt" — „Batmen" — USA, l. 12, g. 17 i 19.
ILŻA: Dom Kultury — „Ludzie koty" — USA, l. 18

sport sport sport

Coraz lepiej

Kielecka Tęcza przez ostatnie lata była znana na krajowych areenach głównie dzięki akrobatkom, które sięgały po medale podczas najważniejszych światowych imprez. Wszystko wskazuje na to, że również w najbliższej przyszłości akrobatki tego klubu mogą pójść w ślady starszych koleżanek.

Ostatnio w Olkuszu odbyły się kolejne zawody akrobatyczne pod nazwą „Młode talenty", w których wystąpiły także kielczanki. Dwójka Tęczy: **Marzena Zbrodowska i Urszula Kalinowska** znalazła się na wysokim, piątym miejscu w kraju, a mogło być jeszcze lepiej, jako że w ćwiczeniach kielczanki uplasowały się na czwartej pozycji. Przed rokiem w Kielcach wspomniana dwójka musiała zadowolić się 11 lokatą. Na matach w Olkuszu nieźle radziła sobie także trójka Tęczy: **Katarzyna Grzegorzewska, Anita Rabajczyk** oraz **Katarzyna Stefańska**, która uplasowała się na siódmym miejscu. **(wid)**

W skrócie

● Złoty medal w wadze lekkiej mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów zdobył **Kim Myong (KRLD) 342,5 kg**, srebrny **Jeio Jetew** (Bułgaria) 332,5 kg, brązowy **Li Hi Bong** (KRLD) 330 kg.

Dziś w Stambule

O czym myślą piłkarze?

Polska piłkarska reprezentacja rozegra dziś w Stambule drugi mecz eliminacyjny mistrzostw Europy, w którym przeciwnikami Polaków będą Turcy. Po niepowodzeniu w meczu z Anglikami, nasi piłkarze nie są w zbyt dogodnej sytuacji, choć z teoretycznych kalkulacji wynikałoby, iż powinni poradzić sobie z zespołem Turcji.

Tymczasem ostatnie doniesienia mówią, iż niektórym naszym piłkarzom uwagę przez meczem zaprząta nie zwycięstwo, a zawarcie dobrego kontraktu z klubami tureckimi! W gazetach tureckich ukazały się nawet zdjęcia polskich zawodników w kostiumach klubów miejscowych, podaje się kwoty w dolarach, które mają wpłynąć do kas klubowych skarbników w Polsce.

Oby nie skończyło się na planach, bowiem przy kiepskiej grze naszych piłkarzy, nikt ich nie będzie chciał kupić.

Relacja telewizyjna o godz. 20.05, sprawozdanie radiowe o godz. 19

Sukces młodzieżowców

W meczu reprezentacji młodzieżowych Turcji i Polski (eliminacje olimpijskie i mistrzostwa Europy) kategorii wiekowej), zwyciężyli Polacy 1:0 (0:0). Gola strzelił w 85 min. Grad.

Jest to drugi sukces młodych piłkarzy (do lat 21) w meczach wyjazdowych (poprzednio także 1:0 w Anglii).

Irlandia — Anglia 0:3 (0:1)

1. POLSKA	2	4	2	—0
2. Anglia	2	2	2	—3
3. Irlandia	2	2	3	—5
4. Turcja	2	0	2	—4

Pojadą do Wrocławia

W Łukowie i Łubartowie rozegrane zostały ostatnio **strefowe turnieje tenisa stołowego seniorów i juniorów.** Niedźwiedzi sobie w nich młodzi reprezentanci Kielecczyzny. **Andrzej Jamiel** z Kolejarza zwyciężył w rywalizacji juniorów młodszych, zaś **Monika Cedro** (AZS Kielce) była drugą wśród juniorek. Oboje wkrótce wystąpią w finale centralnym we Wrocławiu.

Z innych wyników naszych pingpongistów w tych turniejach warto odnotować trzecią pozycję **Ewa Kowalczewskiego** (Granat) wśród juniorów młodszych, piąte miejsce **Krzysztofa Kowalczyka** (Granat) — w grupie juniorów oraz siódmą lokatę **Ewy Bomby** (AZS) w bardzo silnej konkurencji seniorek z udziałem zawodniczek pierwszoligowych zespołów Motoru Lublin i Stalki Tarnobrzeg.

Bez trenera

Piłkarze drzewickiego Gerlacha od kilku sezonów należeli do ścisłej czołówki zespołów w okręgu radomskim. W minionym sezonie zwycięsko zakończyli rywalizację w klasie okręgowej i tylko z powodu rezorganizacji systemu rozgrywek nie awansowali na wyższy szczebel. Nic więc dziwnego, że przed startem do bieżącego sezonu. Gerlach był zaliczany do jednego z faworytów.

Przedostatnia 7 lokata w tabeli, ze skromnym dorobkiem punktowym z pewnością nie zadowala ani piłkarzy, ani klubowych działaczy. Ponoć przełomowy był mecz z rezerwami Radomiaka. Na boisku padł remis, jednak OZPN w Radomiu zwalkowerował spotkanie na korzyść radomian za grę w Gerlachu nie uprawnionego piłkarza. Było sporo nerwów i przepychanek, doszło do rezygnacji trenera **Marka Równego**, który w październiku miał szkolić drzewickich futbolistów, wykorzystywał, co zresztą zrozumiałe, zaległy urlop.

Mimo iż piłkarze zostali postawieni sami sobie, to ich postawa na boisku nie była taka zła, a kilka wywalczonych punktów sprawiło, że Gerlach zachował dobrą pozycję wyjściową przed rywalizacją na wiosnę. Jeśli tylko znajdzie się dobry szkoleniowiec, chętny do pracy z pierwszym zespołem, jak i młodzieżą, to Gerlach znów będzie groźny dla najlepszych. **(wid)**

Na kogo głosować?

Tradycyjnie w listopadzie „Przegląd Sportowy" ogłosił kandydatów na 10 najpopularniejszych sportowców kończącego się roku. Zachęcamy do lektury warszawskiej gazety i u działu w głosowaniu. W numerze piątkowym „PS" zamieścił krótkie biografie kandydatek i kandydatów oraz ich osiągnięcia tegoroczne.

Nie pierwszy raz...

— Jako ojciec syna uprawiającego sport, z dużym niepokojem dewiedziałem się, że przychodnia sportowa będzie zlikwidowana lub przeniesiona w ramach reformy. Jest ona jedną z najpotrzebniejszych instytucji służących zdrowiu, oprócz szpitali. Czy ci, którzy mają zamiar ją zlikwidować wiedzą, iż badania młodzieży w wielu szkołach nie odbywają się przez kilka lat i specsbodnie dokonania ich w przychedni sportowej jest jedyną okazją sprawdzenia stanu zdrowia młodzieży? Wskutek takich sytuacji i braku opieki nad młodzieżą, my rodzice, po latach dowiadujemy się o płaskiej stopie, krzywym kręgosłupie, niewydolnym sercu syna lub córki.

Dzięki zrozumieniu klubu sportowego, który dba o szkolenie młodych, nawet nie rokujących nadziei na gwiazdy sportu, mój syn ma zapewnioną stałą opiekę lekarską. Tak mi przynajmniej radziła pani od wf w szkole, za co jej jestem wdzięczny do dziś. Nie pozwólcie więc na likwidację przychedni.

Tak zareagował na naszą informację sprzed dwóch tygodni S. Komorowski z Kielc. Otrzymaliśmy wiele telefonów z klubów i od czytelników, dzwonili lekarze i pracownicy służby zdrowia, także zatrudnieni w Szpitalu Wojewódzkim. Zebraliśmy dzięki naszym rozmówcom wiele informacji. Wykorzystamy je niebawem.

Nie jest to pierwszy zamach na budynek przychedni sportowej. Jeszcze nie oddano jej do użytku, a już znaleźli się chętni do zawładnięcia obiektem. Tym razem wyrzenie przychedni usłuje się tłumaczyć stanem wyższej konieczności. Co to znaczy?

Przecież przychodnię budowano z myślą, by służyła młodzieży i sportowcom, nie tylko do leczenia, a ale przede wszystkim do zapobiegania niekorzystnym zjawiskom w rozwoju fizycznym młodzieży.

Nie zabierano nikomu budynku, lecz po latach starań środowiska sportowego, uznano, iż warunki w jakich przychodnia funkcjonowała w ponaj kościelnej, urągały wszelkim wymogom. Dlatego znaleźli się życzliwi, ludzie dobrej woli, pomagały kluby sportowe, zakłady patronujące sekcjom sportowym. Dzięki temu powstał obiekt nowoczesnie wyposażony, jakich niewiele jest w kraju.

I teraz, gdy należałoby zatroszczyć się o dodatkowe etaty dla lekarzy i specjalistów dla tej przychodni, by pacjenci nie musieli po kilka razy chodzić do szpitala, ktoś proponuje wyrzucić przychodnię. Gdzie? I tu zaczęły się kłopoty. Rzucane adresy jakoś okazywały się nie trafione, wzbudzały tylko podenerwowanie. Bowiem ani szatnie Błękitnych, ani pomieszczenia Budowlanych nie mogą być poważnie traktowane do takich celów.

Szkoda, iż o tym wszyscy ministerowani dowiedzieli się późno, gdy postawili krzyżyk na przychedni sportowej w jej dotychczasowym budynku.

A. ORLICZ

http://spc.wbp.kielce.pl

Dziś środa, 14 listopada 1990 r. Imieniny Emila, Rogera, Serafina i Wawrzyńca. Słońce wschodzi o godz. 6.54, a zachodzi o 15.46.

W tym samym dniu

W starych, szkolnych ścianach I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika natrafiono na zapis z 15 listopada 1930 r. Wtedy to przed 60 laty odbyło się poświęcenie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Narutowicza 11. Kontynuatorem tradycji tej placówki jest dzisiaj I LO. Wówczas nabożeństwo odprawił ks. dr Gierycz. W tym samym dniu, a zatem jutro 15 listopada jubileuszowe nabożeństwo będzie miało miejsce w Kościele farnym.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna zaprasza do wzięcia w nim udziału młodzież, rodziców pracowników szkoły, a także absolwentów placówki. **(mad)**

Mikołaj z ROSiR

Radomski Ośrodek Sportu i Rekreacji zgodnie z Mikołajową tradycją 5 i 6 grudnia w godzinach popołudniowych zajmie się dostarczaniem paczek najmłodszym. Wcześniej jednak pracownicy ROSiR w dzielnicy Borki przy ul. Kraśickiego 78 proszą o kontakt, ew. pod nr. tel. 31-47-72. Zgłoszenia, a także paczki przyjmowane są z całego miasta, tylko do 30 listopada.

(mad)

Już w „Trampie"

„English is fan", to tytuł pierwszej części podręcznika do nauczania języka angielskiego w szkołach podstawowych. Dotychczas nieogsiągalny ukazał się ostatnio w księgarniach „Trampu". **(mad)**

Niepotrzebna (?) budowa

Nie spełniony sen o dużym zakładzie zatrudniającym osoby niepełnosprawne trwał od początku lat 70. Powstawały kolejne dokumentacje, zmieniano lokalizację... Wreszcie w 1988 r. Spółdzielnia Inwalidów „Praca" rozpoczęła inwestycję: Zakład Pracy Chronionej, Produkcji Lekkiej. Na plac u zbiegu ulic Odrodzenia i Kaszubskiej wkroczyły ekipy budowlane...

— Teraz inwestycja zaawansowana jest w 35 proc. — mówi **Kazimierz Szczęsny**, wiceprezes spółdzielni. — Konkretnie budynek przychodni rehabilitacyjnej jest w stanie surowym, gotowa stacja „trafo", a pod pozostałe obiekty (produkcyjny, socjalny, stołówkę) przygotowane są konstrukcje szkieletowe.

— Zakład miał dać zatrudnienie 600 inwalidom — uzupełnia **Bożena Zakrzewska**, prezes spółdzielni. — Praktycznie problem pracy dla ludzi niepełnosprawnych byłby, w Radomiu rozwiązany. Planowaliśmy produkcję choleweik (w kooperacji z „Radoskórem") oraz rękawic i ubrań roboczych.

Te zamierzenia zweryfikowała surowa rzeczywistość. Inwestycja była dotowana w 80 proc. przez Centralny Związek Spółdzielni Inwalidów (już nie istniejący), a w 20 proc. — przez związek regionalny i samą spółdzielnię. Wydano (w przeliczeniu na dzisiejsze ceny) ok. 10 mld zł. Potrzeba kolejnych 20 mld...

— Najbardziej nas boli, że nie możemy dokończyć budowy sami — kontynuuje pani prezes. — Ale nie mamy nawet pieniędzy na jej zabezpieczenie. Konstrukcje i materiały niszczeją na placu, a za 2 lata może być za późno na ich ratowanie. Próbujemy zatem znaleźć wspólnika, który pomógłby w budowie...

Przeglądamy grubą teczkę z dokumentami, potwierdzającymi te wysiłki. Są odpisy pism wysłanych do dziesiątków firm, spółek, agencji promocyjnych, w kraju i za granicą m.in. gdańskiego „Dialtu", „Uniglobu" — Warszawa, Fundacji Polonia... Niestety, wszelkie dotychczasowe rozmowy skończyły się w momencie, gdy kontrahent dowiadywał się o konieczności inwestowania. Nie pomagają nawet próby zmiany pierwotnych założeń — rodzaju produkcji, wprowadzenia jej, na początek, do prawie gotowych pomieszczeń biurowych itp.

Są też pisma do władz wojewódzkich i miejskich. Ostatnie do Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia przy wojewodzie radomskim. Na razie bez odpowiedzi... A jeśli i ta będzie negatywna? Jeśli nie znajdą się inni kontrahenci? — Budowę trzeba będzie sprzedać. Ale zaprzepaścić to ostatecznie szansę stworzenia nowoczesnego zakładu pracy i ośrodka rehabilitacji dla najbardziej wśród nas potrzebujących.

WOJCIECH SZCZEPAŃSKI

Szukają wydawcy

Członkowie środowiska więźniów politycznych nie posiadają jednak żadnych fundaszy, a wykonywane przez nich prace opierają się jedynie na działalności społecznej. Mimo trudnych materiał wykonali jednak. 16 urn z brązu z krzyżami odwiecznikami, umieszczonych w kaplicy kościoła gąsienicowego i ufundowali witraż w oknie tego kościoła. Jednym z największych osiągnięć stowarzyszenia jest „Księga Bólu i Pamięci", którą obecnie będą zamordowani i żyjący mieszkańcy tzw. dystryktu radomskiego — więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

— Odszukiwanie i gromadzenie dokumentów, związanych z losami tysięcy więźniów obozów koncentracyjnych, było pracą ciekłe benedyktyńską — mówi przewodniczący stowarzyszenia **Jan Kaleta**. — Trwało ono od 1963 roku do dziś. Ale „Księga" jest gotowa. Nie jesteśmy jednak w stanie pokryć kosztów wydania. Stąd więc prośba o finansowe wsparcie naszego wydawnictwa. Pieniądze możemy przekazywać na nasze konto **PKO O/Radom, nr 67511-3681-132. Dziękujemy.** **(bk)**

Fot. A. Żuchowski

Radomskie spotkania z kandydatem na prezydenta miały oficjalny charakter, choć w niektórych momentach przewodniczący „Solidarności" czuł się jak wśród przyjaciół. Potwierdzeniem pełnej akceptacji wizyty było wręczenie gościowi odznaki i dyplomu Honorowego Obywatela Radomia. **(mad)**

Trwa **Tydzień Kultury Studenckiej** organizowany przez Samorząd Studencki WSI w Radomiu. Dzisiejszy program przewiduje: w godz. 12—16 **pokazy alpinistyczne** w miasteczku akademickim, w godz. 14—16 (tamże) **sprawnościowy rajd samochodowy**, o godz. 19 — **Jarmark Piosenki Studenckiej** w DS „Bliźniak". Na czwartek przewidziano — godz. 19 w auli Wydziału Ekonomiki i Organizacji koncert **piosenki autorskiej** (wystąpią **Agata Budzyńska, Małgorzata Zwierzchowska i Olek Grotowski**), w piątek zaś, również w auli WEiO odbędzie się kabaret **„Goście kabaretu «Fajf»"** — z udziałem **„Paki", „Konia Polskiego", „Potem"**. **(db)**

Kulturalni studenci

Kto widział, kto wie?

9 bm. na trasie Pionki — Augustów miał miejsce wypadek drogowy; w wyniku którego rowerzysta potrącony został przez „syrenę". Prokuratura Rejonowa w Kozienicach prowadzi dochodzenie w tej sprawie i prosi o kontakt świadków zdarzenia. W szczególności — dwie kobiety jadące samochodem „fiat 126p", prawdopodobnie czerwonym oraz kierowcę „fiata 125p", który zawiózł kierowcę „syreny" do Pionek. Adres Prokuratury Rejonowej w Kozienicach — ul. Konstytucji 3 Maja 22, tel. 14-22-77. **(db)**

Skomplikowane usprawnienia

Kiedyś na skrzyżowaniach ulic Traugutta i Nowotki (teraz Piłsudskiego) oraz Kościuszki i Narutowicza funkcjonowały normalne światła sygnalizacyjne. I było dobrze. Później ktoś postanowił, żeby je ulepszyć. I ulepszył dla tych, którzy wyjeżdżają z ul. Piłsudskiego w ul. Traugutta. Dla nich zielone światło się dość długo. Chyba nawet za długo. Natomiast dla tych, którzy jadą prosto ulicą Traugutta, zielone światło trwa krótko. Efekt jest taki. Przed czas wystarczający zaledwie na przejechanie przez dwa, trzy wnioskowy osobowe, bądź jeden autobus. Jeśli, oczywiście, ich kierowcy stosują się rygorystycznie do przepisów ruchu drogowego. To jednak potrafią się bardzo rzadko. I trudno wnić tylko o to samych kierowców.

Podobnie dzieje się na drugim wymienionym skrzyżowaniu. Wyjeżdżający z ulicy Kościuszki kierowcy, aby zrobić swoje muszą czekać dość długo (chyba zbyt długo) na zapalenie się zielonej strzałki. Ale mają przynajmniej możliwość ją dostrzec. W znacznie gorszej sytuacji kierowcy, decydujący się jadą w lewo. Wytaczający z samochód ciężarowy ustawił się po ich prawej stronie, a wówczas strzałka zerwalająca jest taki mąłewr staje się niemożliwa. Najczęściej zatem samochody zaczynają skręcać w prawo wbrew tej strzałki, zezwalającą na wjazd na skrzyżowanie gałęzie.

To prawda; przepisy ruchu drogowego zezwalają na umieszczanie sygnalizatorów zezwalających na skręt w lewo po prawej stronie jezdni, ale w tym przypadku rozwiązanie jest złe. Myślę, iż optymalne byłoby w tym przypadku, umieszczenie świetnych strzałek wyżej, na lepiej nad jezdnią.

Wszelkie zmiany powinny usprawniać ruch, a nie komplikować. Trudno oprzeć się wrażeniu, że na obu wymienionych środmiejskich skrzyżowaniach zmiany sygnalizacji świetlnej dokonano tylko dla zmian.

J. W.

Dni Muzyki Sakralnej

Robert Grudzień, artysta muzyk, inicjator m.in. Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Radomiu i Orońsku, występuje z nowym pomysłem. Ta muzyczna inicjata to **Cyclidalnie Dni Muzyki Sakralnej** i odbędzie się w dniach **18—22 bm.** Wśród organizatorów koncertów znajdują się min. UW i UMT, Towarzystwo Muzyczne, a także kuria diecezjalna w Radomiu. „Dni" dedykowane są papieżowi Janowi Pawłowi II, jako przygotowanie do jego wizyty w naszym mieście, w czerwcu przyszłego roku.

Wszystkie cztery koncerty będą mieć miejsce w radomskich kościołach, a poprzedzi je msza święta. Koncert inauguracyjny odbędzie się w katedrze NMP, a wystąpi chór nauczycielski **„Concertus" ze Starachowic**. W programie m.in. **„Bogurodzica"**, psalmy **Mikołaja Gomółki**, utwory **Wacława z Szamotuł** i innych kompozytorów. Msze św. celebruje ks. bp dr **Adam Odzimek**.

Kierownictwo muzyczne i artystyczne spoczywa w rękach **Roberta Grudnia** i ks. **Wojciecha Szarego**, organizacyjne — **Danuty Cholewy** z TM. Sponsorzy imprezy to spółka **„Dorex"** i spółka **„NAI"**. A dlaczego właśnie „Cecyliańskie"? Bo święta Cecylia to patronka muzyki...

(bk)

Prywatnych, eleganckich pawilonów i sklepów coraz więcej. Nic dziwnego — duch czasu. Wyrastają zwłaszcza w nowych osiedlach. Jeden z najmłodszych w osiedlu Gołębiów nosi nazwę „To i owo" i oferuje nie butikowe ciuchy kosmetyki, czy czekolady, ale towar równie poszukiwany — meble. Nie tylko...

— Także artykuły meblarskie i te związane z wyposażeniem mieszkania — mówi pani **Anna Tkacz**, właścicielka sklepu.

— A co dziś mogłaby pani polecić klientom?

— Komplety i meble pojedyncze, to znaczy — zestawy segmentowe pokojowe, młodzieżowe i dziecięce, a z mebli pojedynczych m.in. biurka, szafki, stoliczki okolicznościowe, taborety... I naturalnie meble kuchenne...

— Jakiej produkcji są te wyroby?

— Głównie państwowych producentów, choć są także i prywatnych. Z doświadczenia wiem jednak, że klient poszukuje mebli raczej z państwowych firm. Jestem więc w stałym kontakcie z kluczowymi zakładami m.in. w Elblągu i Radomiu.

— Placówka czynna jest od początku listopada br. Co miała już pani klientów?

— O, tak. Część kupuje część przychodzi na razie po oglądać. No cóż. Dziś trzeba się dobrze zastanowić nad każdym wydatkiem. Jestem skłonna uwzględnić każde życzenie kupującego, jeśli chodzi o dany asortyment mebli. Wystarczy tylko zajrzeć na ulicę Findera 2...

— A więc życzymy udanego klientelu...

Rozmawiała B. K.

Wpadnij do „To i owo"

http://sbc.wbp.kielce.pl

CO, GDZIE, KIEDY?

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. PRZYBYSZEWSKIEGO — nieczynny, zespół w terenie.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „KUBUŚ" — Ostrowiec Świętokrzyski — Zakładowy Dom Kultury — g. 10 i 12 — „Zemsta Lalki".

KINA

Romantica" — „I kto to mówi" — USA, 1. 12, g. 9, 13.30, 15.30 17.30 — „Czary na Karaibach" — USA, 1. 12, g. 11.15 i 19.30.

WIDEO: „Filip i Konopi" — 1. 12, g. 11.30, 15.45 i 17.45.

„Moskwa" — „Młody Einstein" — USA, 1. 12, g. 13.30, 15.30 i 17.30.

„Korczak" — pol. 1. 12, g. 8.45.

„Syrena" — fr. 1. 12, g. 11 i 19.15.

„Studyjne" — „Korczak" — pol. 1. 12, g. 15.45 i 18.15.

„Echo" — „Oszczona" — USA, 1. 12, g. 17 i 19. „48 godzin" — USA, 1. 12, g. 21.

„Sabat" — nieczynne.

ZDROJE

SZPITALE Oddziały Wewnętrzne — ul. Kościuszki, Chirurgiczne — Czarnów, Ginekologiczno-położniczy wg rejonizacji, tel. 40-66, 40-67.

OSTROWIEC

KINA

„Przedwośnik" — „Krótkie spięcie II" — USA, 1. 12, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Starowiejowska 1/7.

STARACHOWICE

KINA

„Bebenik" — brak terminarza

„Star" — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078, ul. Staszica 14, tel. 42-76.

SKARŻYSKO

KINA

„Wolność" — „Stary Gringo" — USA, 1. 12, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURUJĄCA: ul. Apteczna 7 — tel. 531-527.

KONSKIE

KINO

„Pegaz" — „Czarownica" — USA, 1. 12, g. 15.30 i 17.30.

WŁOSZCZÓWA

KINO

Dom Kultury — nieczynne

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — „Pierścień i róża" — g. 17.

KINA

„Bałtyk" — „Lody na patyku" — BRDN, 1. 12, g. 8, 13.30, 17.45. „Stowarzyszenie umarłych poetów" — USA, 1. 12, g. 11, 15.15, 19.30.

„Hel" — „Historia niemoralna" — pol., 1. 12, g. 8.30, 13. „Missisipi w ogniu" — USA, 1. 12, g. 10.30.

„Odeon" — „Porno" — pol., 1. 12, g. 13.30, 15.30, 17.30.

DRUKARNIE APTEK

Apteka nr 11 przy ul. Traugutta 40 i nr 5 przy pl. Zwycięstwa 7.

KINA W TERENIE

GROJEC: „Odra" — „Delikwenci" — USA-aust., kol. 1. 12, g. 15, 17 i 19.30.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Batman" — USA, 1. 12, g. 17 i 19.

ILŻA: Dom Kultury — „Ludzie koty" — USA, 1. 12

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM LOKALNY NA UKF 11,15 MHz

6.00 i 11.45 „Aktualności dnia" opr. W. Reznera i A. Salsty, 6.05 i 14.00 Magazyny informacyjne, 12.00, 13.00, 15.00, 18.35 Wiadomości, 10.30 „Dwór polski" — aud. arch. A. Mickiewiczów, 13.30 Muzyka ludowa, 13.05 „Spiesz na dziś — renty i emerytury", 14.10 „Na przedwiośniu muzyki", 15.30 Muzyka Mozarta i Beethovena 19.00 Rockowa fala

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry" — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Odczarowanie lata" cz. 2 — film fab. prod. radzieckiej
10.50 „Po szóstoklasiście" — program dla wszystkich
12.10 Specjalne wydanie Wiadomości — Transmisja z uroczystości podpisania traktatu o uregulowaniu dotychczasowej granicy polsko-niemieckiej
12.30 Dzieje kultury polskiej — „Skarby Jagiellonki", cz. 1
13.00 My dorośli
13.30 Spotkania z literaturą, kl. I lic. — W cieniu czarnego leśnego lipy
14.05 Agroszkoła — Choroby pasożytnicze bydła
14.25 Ekonomika dla rolnika
14.45 Chemia bez tajemnic — efektowne doświadczenia
15.00 Język niemiecki (11)
15.30 Uniwersytet nauczycielski — Polska emigracja — Oświata
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: „Sami o sobie"
16.45 Liceum zastolatków, „Karino" (10) — „Pogoń za lisem" — serial TP
17.15 „Telexpress"
17.30 „System" — program publicystyczny
17.45 „Rolnicze rozmaitości"
18.10 „Klubika zdrowego człowieka": „Werki u dzieci"
18.30 Retransmisja uroczystości podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej
19.15 Dobranoc: „Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.30 Wiadomości
20.05 Eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej: Turcja — Polska
21.45 Rozmowy w „Respublice"
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 „60/60" — magazyn
23.15 Język angielski (4)

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.00 Panorama Dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" (78)
10.00 Retransmisja obrad Sejmu
10.55 „Lato leśnych ludzi" (1) — film TP: „Gość"
16.00 Magazyn muzyczny Studia Rytm
17.00 „Szpital na peryferiach" (2)
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Kandydaci na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
19.00 Magazyn „102" — Czesław Niemen
19.30 Język francuski (4)
20.00 Film fabularny
21.30 Panorama Dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie" — serial TP
22.25 „Telewizja nocą"
23.10 „Niemcy '90" — Willy Brandt
23.15 CNN — Headline News
23.25 Komentarz dnia
23.30 Uniwersalny kurs języka angielskiego

Słowo Ludu Redaktor naczelny – Jadwiga Karolczak. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, ul. Sienkiewicza 18. Telefony: redaktor naczelny 424-80; zastępca redaktora naczelnego 459-19; sekretarze redakcji 472-55; działy: publicystyczny 472-51, 489-91, 422-63, dział miejski i informacji 443-45, sportu 487-42, dział łączności z czytelnikami 447-25; redakcja nocna 520-36, 502-43. Biuro Ogłoszeń 448-58.
REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ul. Słowackiego 1, telefony 237-36, 290-64.
Red. dyżurny – Jolanta Majecka red. depeszowy – Grzegorz Sciwiorski.

sport sport sport

Coraz lepiej

Kielecka Tęcza przez ostatnie lata była znana na krajowych szczeblach głównie dzięki akrobatkom, które ślegały po medale podczas najważniejszych światowych imprez. Wszystko wskazuje na to, że również w najbliższej przyszłości akrobatki tego klubu mogą pójść w ślady starszych koleżanek.

Ostatnio w Olkusiu odbyły się kolejne zawody akrobatyczne pod nazwą „Młode talenty", w których wystąpiły także kielczanki. Dwójka Tęczy: **Martyna Zbrodowska i Urszula Kaliszowska** znalazła się na wysokim, piątym miejscu w kraju, a mogło być jeszcze lepiej, jako że w eliminacjach kielczanki upiększyły się na czwartej pozycji. Przed rokiem w Kielcach wspomniana dwójka musiała zadowolić się 17 lokatą. Na małach w Olkusiu nieźle radziła sobie także trójka Tęczy: **Katarzyna Grzegorzewska, Anita Rabajczyk** oraz **Katarzyna Stefańska**, która uplasowała się na siódmym miejscu.

(wid)

W skrócie

● Złoty medal w wadze lekkiej mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów zdobył **Kim Myong (KRLD)** 342,5 kg, srebrny **Iwan Iotew** (Bułgaria) 333,5 kg, brązowy **Li Hi Bong** (KRLD) 330 kg.

Bez trenera

Piłkarze drzewickiego Gerlacha od kilku sezonów należeli do ścisłej czołówki zespołów w okręgu radomskim. W minionym sezonie zwyciężko zakończyli rywalizację w klasie okręgowej i tylko z powodu reorganizacji systemu rozgrywek nie awansowali na wyższy szczebel. Nic więc dziwnego, że przed startem w nowym sezonie Gerlach był zaliczany do jednego z faworytów.

Przedstawiała 7 lokata w tabeli, ze skromnym dorobkiem punktowym z pewnością nie zadowala ani piłkarzy, ani kibiców drzewickich. Ponoć przejomowy był mecz z rezerwami Radomiaka. Na boisku padł remis, jednak OZPN w Radomiu zwalkowerował spotkanie na korzyść radomian za grę w Gerlachu nie uprawnionego piłkarza. Było sporo nerwów i przepychanek, doszło do rezygnacji trenera, **Marka Równego**, który w październiku miał szkolić drzewickich futbolistów, wykoczystywał, co zresztą zrozumiałe, zaległy urlop.

Mimo iż piłkarze zostali pozostawieni sami sobie, to ich postawa na boisku nie była łatwa, zaś, biska wywalczonych punktów sprawiło, że Gerlach zachował dobrą pozycję wyjściową przed rywalizacją na wiosnę. Jeśli tylko znajdzie się dobry szkoleniowiec, chętny do pracy z pierwszym zespołem, jak i młodzieżą, to Gerlach znów będzie groźny dla najlepszych.

(wid)

Nie pierwszy raz...

— Jako ojciec syna uprawiającego sport, z dużym niepokojem dowiedziałem się, że przychodnia sportowa będzie zlikwidowana lub przeniesiona w gorsze warunki. Jest ona jedną z najpotrzebniejszych instytucji służących zdrowiu, oprócz szpitali. Dzięki temu, że w przychodni sportowej, gdzie badania młodzieży w wielu szkołach nie odbywają się przez kilka lat i sposobność dokonania ich w przychodni sportowej jest jedyną okazją sprawdzenia stanu zdrowia młodzieży? Właśnie na szkole takich sytuacji i braku opieki nad młodzieżą, nie rodzice, po latach dowiedzyny się o płaskiej stopie, krzywym kręgosłupie, niewydolnym sercu syna lub córki.

Dzięki zrozumieniu klubu sportowego, który dba o szkolenie młodych, nawet nie rokujących nadziei na gwiazdy sportu, mój syn ma zapewnioną stałą opiekę medyczną. Tak mi dawadziła pani ed wf w szkole, za co jej jestem wdzięczny do dziś. Nie ma powiedzieć więc na likwidację przychodni.

Tak zaregawał na nasza informację sprzed dwóch tygodni S. Komorowski z Kielc. Otrzymaliśmy wiele telefonów z klubów i od czytelników, dzwonili lekarze i pracownicy służby zdrowia, także zatrudnieni w Szpitalu Wojewódzkim, zainteresowany dzięki naszym rozmówcom wiele informacji. Wykorzystamy je niebawem.

Nie jest to pierwszy zamach na budynek przychodni sportowej. Jeszcze nie oddano jej do użytku, a już zaległi się chętni do zawładnięcia obiektem. Tym razem wyrzucenie przychodni usługę się tłumaczyć stanem wyższej konieczności. Co to znaczy?

Przecież przychodnię budowano z myślą, by służyła młodzieży i sportowcom, nie tylko do leczenia, ale przede wszystkim do zapobiegania niekorzystnym zjawiskom w rozwoju fizycznym młodzieży.

Nie zabierano nikomu budynku, lecz po latach starań środowiska sportowego, uznane, iż nie ma w Polsce takiej przychodnia funkcjonowała w posesji kościelnej, urągały wszelkim wymogom. Dlatego znaleźli się sprzymierzeńcy, ludzie dobrej woli, pomagały kluby i sportowcy, zakłady patronujące sekcjom sportowym. Dzięki temu powstał odbiór nowoczesnie wyposażony, jakich niewiele jest w kraju.

I teraz, gdy należałoby zatroszczyć się o dodatkowe etaty dla lekarzy i specjalistów dla tej przychodni, by pacjenci nie musieli po kilka razy chodzić na badania, postanowiono wyrzucić przychodnię. Gdzie? I tu zaczęły się kłopoty. Rzucane adresy jakoś okazywały się nie trafione, wzbudzały tylko podenerwowanie. Bowiem ani szatnie Bikiętnych, ani pomieszczenia Budowlanych nie mogą być poważnie traktowane do takich celów.

Szkoda, iż o tym wszyscy zainteresowani dowiedzieli się późno, gdy postawili krzyżyk na przychodni sportowej w jej dotychczasowym budynku.

A. ORLICZ

Dziś w Stambule

O czym myślą piłkarze?

Polska piłkarska reprezentacja rozegra dziś w Stambule drugi mecz eliminacyjny mistrzostw Europy, w którym przeciwnikami Polaków będą Turcy. Po niepowodzeniu w meczu z Anglikami, nasi piłkarze nie są w zbyt dogodnej sytuacji, choć z teoretycznych kalkulacji wynikałoby, iż powinni poradzić sobie z zespołem Turcji.

Tymczasem ostatnie doniesienia mówią, iż niektórym naszym piłkarzom uwagę przed meczem zaprząta nie zwycięstwo, a zawarcie dobrego kontraktu z klubami tureckimi! W gazetach tureckich ukazały się nawet zdjęcia polskich zawodników w kostiumach klubów miejscowych, podaje się kwoty w dolarach, które mają wpłynąć do kas klubowych skarbników w Polsce.

Oby nie skończyło się na planach, bowiem przy kiepskiej grze naszych piłkarzy, nikt ich nie będzie chciał kupić.

Relacja telewizyjna o godz. 20.05, sprawozdanie radiowe o godz. 18

Sukces młodzieżowców

W meczu reprezentacji młodzieżowych Turcji i Polski (eliminacje olimpijskie i mistrzostw Europy tej kategorii wiekowej), zwyciężyli Polacy 1:0 (0:0). Gola strzelił w 83 min. Grad.

Jest to drugi sukces młodych piłkarzy (do lat 21) w meczach wyjazdowych (poprzednio także 1:0 w Anglii).

Eliminacje — Anglia 0:3 (0:1)

1. POLSKA	2	4	2—0
2. Anglia	2	2	3—5
3. Irlandia	2	2	2—5
4. Turcja	2	0	2—4

Pojadą do Wrocławia

W Łukowie i Lubartowie rozegrane zostały ostatnio **strefowe turnieje tenisa stołowego seniorów i juniorów.** Niezłe radzili sobie w nich młodzi reprezentanci Kielecczyzny. **Andrzej Jamiet** z Kolejarza zwyciężył w rywalizacji juniorów młodszych, zaś **Monika Cedro** (AZS Kielce) była druga wśród juniorek. Oboje wkrótce wystąpią w finale centralnym we Wrocławiu.

Z innych wyników naszych pingpongistów w tych turniejach warto odnotować trzecią pozycję **Pawła Parszewskiego** (Granat) w rywalizacji juniorów młodszych, plus miejsce Krzysztofa **Dudka (Granat)** — w gronie juniorów oraz siódmą lokatę **Ewy Bomby** (AZS) w bardzo silnej konkurencji seniorek z udziałem zawodniczek pierwszoligowych zespołów Motoru Lublin i Starki Tarnobrzeg.

Na kogo głosować?

Tradycyjnie w listopadzie „Przegląd Sportowy" ogłosił kandydatów na 10 najpopularniejszych sportowców kończącego się roku. Zachęcamy do lektury warszawskiej gazety i udziału w głosowaniu. W numerze piątkowym „PS" zamieścił krótkie biografie kandydatów, kandydatów oraz ich osiągnięcia tegoroczne.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Dla siebie

Dziś środa, 14 listopada 1990 r. Imieniny Emila, Rogera, Serafina i Wawrzyńca. Słońce wschodzi o godz. 6.54, a zachodzi o 15.46.

W KOŃSKICH działa już kilka różnych społecznych komitetów. Społeczny Komitet Budowy Gazociągu os. Słoneczna objął swym działaniem 250 członków — właścicieli domków jednorodzinnych. Sami będą wykonywali niefachowe, ziemne roboty. Ze społecznych składek zakupią materiały.

Inny społeczny komitet buduje wodociąg w Starym Młynie. Jeszcze inny — ciągnie nitkę gazu na ul. 22 Lipca. Powstają nowe w okolicznych wsiach, mając nadzieję, że tylko w ten sposób będą mogły coś dla siebie zrobić.

(klm)

Święto Niepodległości w Ostrowcu

NIEZWYKLE uroczyście obchodzono w Ostrowcu 72 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W miniony piątek w II LO im. J. Chrzanowicza odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą czterem uczniom gimnazjum, uczestnikom pologrim w 1920 r., a byli to **Zygmunt Derlikowski, Ryszard Szydłowski, Bolesław Kulesuga i Antoni Życki.**

Tablica wmurowana w 1923 r. w trzecią rocznicę wojny, została ze szkoły zdemontowana w 1949 r. w nieznanych okolicznościach przez funkcjonariuszy UB — powiedział dyrektor liceum, **Lucjan Stojek.**

W końcu lat 50-ych znaleziono ją na strychu magistratu i przekazano szkole, gdzie przetrwała do dziś przechowywana w piwnicy, przez pracowników LO. Tablicę odnowił teraz w czynie społecznym **Tadeusz Maj**, zaś w ścianę szkolnego holu wmurował Kombinat Budowlany.

W uroczystości odsłonięcia uczestniczyła cała społeczność liceum, harcerze z pocztami sztandarowymi oraz żołnierze AK, rodziny bohaterskich harcerzy, przedstawiciele władz miasta. Zaproszono także absolwentów szkoły, uczestników wojny 1920 r. Uczniowie przygotowali również okolicznościowy program artystyczny.

II bm., w niedzielę, w kościele p.w. św. Michała rozpoczęła się wielka patriotyczna uroczystość. Przybyły na nią liczne rzesze mieszkańców, młodzież harcerze, żołnierze AK, poczty sztandarowe ostrowieckich szkół, Urzędu Miejskiego, Huty „Ostrowiec", NSZZ „Solidarność", ZHP oraz poczty pułków AK Ziemi Iłżeckiej, Sandomierskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Strzelców Podhalańskich, „Kedywu", zgr. „Podhale", Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych, a także poseł na Sejm, **Adam Mitura**, władze miasta w tym prezydentem **Zygmuntem Waszką**, członkowie Rady Miejskiej.

Podczas mszy św. w intencji ojczyzny, którą koncelebrowali księża z innych ostrowieckich parafii, płomienną homilię wygłosił **ks. wikariusz, Stanisław Bastryk.** Po mszy został sztandar, który otrzymało Koło Światowego Związku Żołnierzy AK. Z żołnierskim przemówieniem wystąpił też **płk Antoni Heda „Szary"**, dowódca zgrupowania partyzantów ziemi kieleckiej.

Po mszy, na czele z hutniczą orkiestrą dęta, pocztami sztandarowymi przemaszerowano ul. Okólną, gdzie przed tablicą poświęconą pomordowanym przez hitlerowców obywatelom miasta złożono wieńce, w rocznicę nie al. 1 Maja, do parku miejskiego gdzie w latach 1932—1949 stał pomnik Józefa Piłsudskiego. W miejscu tym umieszczono teraz kamień z tablicą, ze stosownym napisem i medalem Marszałka. Odsłonięcia dokonał żołnierz J. Piłsudskiego, **Wacław Janas.** Wygłoszono okolicznościowe przemówienia, orkiestra grała pieśni Legionów.

KRYSTYNA DOMAGAŁA

Tej inicjatywie trzeba nie tyle przyklasnąć, co wspierać ją, rozszerzać i stwarzać warunki do realizacji ustaleń. Osobiście widzę tej powodzenie, choćby dlatego, że zrodziła się z autentycznych potrzeb samorządów, które w pojedynkę nie są (i nigdy nie będą) w stanie sensownie rozwiązywać żywotnych spraw ludności. Inicjatywa jest także oddolną reakcją na tworzone „u góry" rejony administracji rządowej, zrażywszowej i lokalizacyjnie mijającej się z potrzebami tzw. terenu, ale po kolei.

PREZYDENT Starachowic, **Grzegorz Walendzik**, zaprosił do siebie przewodniczących rad gminnych i wójtów z gmin okalających to miasto. Nie jest tajemnicą, że gminy te — **Wąchock, Mirzec, Pawłów i Brody Iłżeckie** — są wielorako powiązane ze Starachowicami. Ich mieszkańcy są np. pracownikami, uczniami, pacjentami starachowickich zakładów, szkół czy lecznic. Nie są to zresztą więzy jedyne.

W trakcie pierwszego spotkania ustalono osiem wspólnych zagadnień, które tylko zespolonym wysiłkiem można skutecznie rozwiązywać. Są to m.in. ochrona środowiska naturalnego, zaopatrzenie w wodę, turystyka, komunikacja miejska i podmiejska, telekomunikacja, a także... bezrobocie z jego ekonomicznymi i społecznymi skutkami.

Sprawa nie skończyła się na pierwszym spotkaniu. Teraz, mniej więcej co miesiąc, odbywają się dyskusje na bardzo konkretne tematy. Np. kwestia wodociągów i ewentualnego utworzenia przedsiębiorstwa, które zajmowałoby

Wspólnie — łatwiej

się ich budową, konserwacją i eksploatacją. Podobna kwestia to telekomunikacja. Wszystkie gminy „związane" są starachowicką centralą telefoniczną, ale z drugiej strony chcą mieć telefonię lokalną. Jak ją najtaniej zbudować i eksploatować? Jak widać są to tematy mocno związane z życiem.

Równie nośna jest sprawa ochrony środowiska. Większość gmin leży nad Kamienną, która od dawna jest ściekiem. **Jej oczyszczenie wymaga wspólnego działania wszystkich gmin nad nią położonych.** I tu ukłon do przedstawicieli samorządu ze **Skarżyska, Suchedniowa,** a nawet **Bliżyna.** Na ich terenie rozpoczyna się przecież zanieczyszczenie rzeki. Ten przykład jest oczywiście ilustracją do ogromnego tematu — współdziałania.

Osobiście obydwiema rękami popieram tego rodzaju inicjatywy. **Ich realizacja może przynieść nieoczekiwane wyniki. A o to przecież chodzi. Nie od dziś wiadomo, że wspólnie łatwiej jest rozwiązywać trudne problemy.** Zachęcam również działaczy samorządowych do zapoznania się ze Staszicowską koncepcją zagospodarowania Zagłębia Staropolskiego, wiele można się z niej nauczyć.

CEZARY GĄTKIEWICZ

Niepokój uzasadniony

Na terenie gminy **Bodzechów** była kiedyś kopalnia kamienia. W wyrobisku po niej Huta „Ostrowiec" urządziła wysypisko odpadów przemysłowych. Z czasem rozrosło się ono i obecnie sięga już do zbiornika wodnego w Kątach Daukowskich, skąd czerpana jest woda na zaopatrzenie Ostrowca i gminy Bodzechów.

Dziś nie wiadomo jeszcze dokładnie, czy i jaki wpływ ma to wysypisko na jakość wody. Jest już jednak decyzja Wydziału Zasobów Środowiska i Ich Ochrony UW w Kielcach do poczynienia obserwacji składu chemicznego i jakości wody.

Wysypisko to kupili teraz Kanadyjczycy, którzy chcą je eksploatować. I dobrze. **Niki jednak nie wie, jakie skutki może mieć uruchomienie zakładu przeróbczego nad zbiornikiem wody. Czy nie nastąpi całkowita degradacja akwenu. Byłaby to tragedia nie tylko dla Ostrowca.**

Władze gminy Bodzechów są zaniepokojone. Gospodarzem terenu jest ostrowiecka huta, na którą nie mają większego wpływu. **Sygnalizujemy więc sprawę władzom miasta, które musą być żywotnie zainteresowane tą problematyką. Nim zbudowany zostanie zbiornik „Wiary" upłynie wiele czasu i... wody.**

(cug)

Bazar przez cały tydzień

Gospodarze Ostrowca podjęli słuszną decyzję o udostępnieniu miejskiego targowiska przy ul. Okólnej przez cały tydzień. Można tu więc sprzedawać płody rolne, warzywa, owoce, mięso, a także art. przemysłowe każdego dnia, łącznie z niedzielami.

(kd)

„Zginęli w Katyniu"

WOstrowieckim Muzeum Historyczno-Archeologicznym do końca listopada oglądać można nową wystawę pn. „Zginęli w Katyniu" przygotowaną przez Muzeum Fotografii w Krakowie. Ekspozycja krąży po całej Polsce, a prezentowana jest głównie w placówkach muzealnych. Do Ostrowca trafiła wprost z kieleckiego Muzeum Narodowego. Na wystawie ogromadzone zachowane przez rodziny fotografie oficerów głównie z obozu w Kozielsku a zamordowanych w Katyniu. Są to portrety w mundurach, a także zdjęcia rodzinne, zbiorowe. Prezentowane są też dokumentalne fotografie z ekshumacji grobów katyńskich w 1943 r. Warto, aby wszyscy obejrzeli przede wszystkim młodzież szkolna.

(kd)

Klient nasz pan

W bloku przy ul. Norwida w Skarżysku zawsze był sklep fotooptyczny. Dziś jest nim nadal i twierdzę, że jest najlepiej zaopatrzoną placówką handlową tego typu w naszym województwie.

— Lokal przejęliśmy kosztem wielu wyrzeczeń — mówi pan **Mirosław Faliński**, właściciel sklepu. — Wykupiliśmy od poprzedniego właściciela — WPHW, wszelkie artykuły fotograficzne, a nowe regały i półki.

● Mają państwo znakomite zaopatrzenie.

— Bo o klienta trzeba dbać — dodaje pani **Elżbieta Falińska.** — U nas jest taniej niż w sklepach państwowych.

● Jak to się dzieje, że przywalnie i w dodatku, taniej?

— Zaopatrujemy się bezpośrednio u producenta. „Odpada" już marża handlowa wszelkich central. Papier fotograficzny, który przyjmujemy jeszcze tańsze. Te, na półkach, to pozostałość po dawnym właścicielu.

● Klient znajdzie tu wszystko...

— Dla każdego fotografującego mamy coś na jego miarę. Materiały negatywowe czołowych firm światowych. Będziemy mieli także aparaty fotograficzne „Minolty" i „Kodaka".

● Rozwija pan także działalność usługową.

— Na zapleczu sklepu mam usługowy punkt fotograficzny. Wywołujemy wszelkie zdjęcia kolorowe i czarno-białe. Jakiego materiału klient zażąda, taki mamy. Może u nas kupić film, zrobić sobie zdjęcia, przynieść do wykonania do sklepu.

Fot. M. Klusek

● Słynny na świecie „Kodak" właśnie tak rozpoczynał biznes: „tylko naciskasz migawkę, my robimy resztę"

— Chciałbym, aby tak była. Może w przyszłości. Na razie prowadzimy działalność handlową i usługową po trosze To dopiero dwa miesiące. Przyszłość pokaże, co będzie dalej. Ale będzie nie „moja pieniędzy na... zbyleк" — jak niektórzy nazywają fotografię.

● Dziękuję za rozmowę.

MARIAN KLUSEK

Kulminacyjne uroczystości

W najbliższy piątek tj. 16 bm. nastąpi kulminacja uroczystości religijnych w Skarżysku. W dniu święta Matki Boskiej Miłosierdzia o godz. 18 w sanktuarium przy ul. Wileńskiej (kopia Ostrej Bramy z Wilna) rozpocznie się uroczysta suma pontyfikalna ks. biskupa ordynariusza diecezji sandomiersko-radomskiej **Edwarda Materskiego.** Podczas mszy dokona on poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność" Skarżyskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Kosko". W tej uroczystej chwili będą uczestniczyć wojewódzkie z Kielc i Radomia. Na mszę zapraszają wiernych ze Skarżyska i okolic duszpasterze i parafianie.

(kk)

http://sbc.wbp.kielce.pl